

**Mieszkanie  
na start s. 9**

**Tarnów  
nagrada s. 17**

**Cyfrowa wycieczka  
po zamku s. 18**

**Co na wakacje  
w mieście? s. 19**

MAGAZYN MIEJSKI

ISSN 2080-296X

# TARNÓW.PL

czerwiec – lipiec 2023

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 3 (151)



## Wodne atrakcje w Mościcach s. 10

**Roman Ciepiela: do dialogu trzeba dwojga s. 2**

**Honorowy Obywatel Adam Bartosz s. 5**

**Lepsze warunki dla zwierzaków s. 8**

**Akademia Tarnowska czeka na studentów s. 15**

## ■ Rozmowa z Romanem Ciepielą, prezydentem Tarnowa

# Dialog wymaga zrozumienia i odpowiedzialności za podejmowane decyzje

**Po raz kolejny radni w większości byli za udzieleniem Panu absolutorium, ale równocześnie nie przegłosowali wotum zaufania dla prezydenta. Gorzej się Panu pracuje bez zaufania radnych?**

Absolutorium jest potwierdzeniem poprawności działania. 12 radnych było za, 11 było przeciw. Z wotum zaufania z pewnością pracowałoby się w większym komfortcie, ale i bez tego wotum robię, co powinienem, a efekty oceniam tarnowianie. Z głosów, które do mnie docierają wynika, że dobrze oceniam. Powiem to wprost: owo wotum zaufania, a raczej jego brak, to w tej kadencji rady mechanizm czysto polityczny. Radni PiS wotum zaufania nie udzielają z zasady, bo taka jest linia ich partii – prezydenci miast uznani za opozycyjnych wobec partii rządzącej takiego wotum najczęściej od radnych PiS nie dostają i już. Mogą legitymować się nie wiadomo jakimi sukcesami, ale jest „nie”, bo nie.

W przypadku radnych klubu Nasze Miasto Tarnów, który - gdy istnieje taka potrzeba - określa się mianem „koalicyjnego” (proszę to koniecznie napisać w cudzysłowie) widzę chęć „skarcenia” mnie za różnicę w poglądach na kilka miejskich spraw i – nie ukrywajmy tego – wstęp do przyszłorocznej kampanii wyborczej do samorządów. Mają już chyba swoje wyborcze plany i kandydata na prezydencki fotel, więc...

**Za absolutorium głosowali radni KO i NMT, a przeciw ponownie radni PiS, choć budżet został wykonany, a to przecież jedyny warunek. Więc jaki jest ostateczny werdykt?**

W tym przypadku mamy taki swoisty paradoks, bo nie przegłosowano uchwały o udzieleniu absolutorium ani nie przegłosowano uchwały o nieudzieleniu absolutorium. Ubiegłoroczny budżet został wykonany, więc Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej wypowiedziała się za absolutorium, tak samo najważniejszy organ w tej sprawie, czyli Regionalna Izba Obrachunkowa. Ale radni, w tym przypadku głównie radni PiS, zrobili, jak zrobili. Uprzedzając pytanie o powody odpowiem, że moim zdaniem

zadziałała przywołana już wcześniej zasada „nie, bo nie”. Oczywiście cała sprawa ma charakter demonstracji, bo takie, a nie inne głosowanie nie ma żadnych formalnych następstw.

**To wygląda trochę na zabawę w piaskownicy.**

Tak, to nie jest poważne traktowanie obowiązków. Nie ma żadnych przesłanek do głosowania „przeciw”. Mogę to tłumaczyć wyłącznie politycznym imperatywem radnych PiS.

**Część radnych ciągle podnosi, że nie prowadzi Pan z nimi dialogu.**

To oczywista nieprawda. Spotykam się z klubami radnych, zapraszam na cykliczne spotkania. Niestety, zdarzało się, że czasem zaproszenia pozostawały bez odzewu lub dochodziło do rozmów przy niewielkiej frekwencji, chociaż z radnymi PiS spotkania odbywały się nawet w siedzibie ich partii. Jak widać bez efektów. To nie zmienia faktu, że za podejmowane decyzje w samorządzie odpowiada jednoosobowo prezydent. Jeśli radny chce narzucać jakieś rozwiązanie, a nie brać za nie odpowiedzialności to nie jest to już tylko różnica zdań, to kwestia dojrzałości decyzji.

Podam przykład z początku obecnej kadencji. Przedstawiłem Radzie Miejskiej kompletny i uzgodniony z wszystkimi instytucjami projekt miejscowego planu zagospodarowania w okolicy węzła autostrady A4 w Krzyżu. Plan zakładał wyznaczenie strefy przemysłowej na ok 120 ha. Wystarczyło tylko poddać go pod głosowanie i wprowadzić w życie. Ówczesny radny Tomasz Olszówka (zrezygnował z mandatu kilka miesięcy później), przekonał radę do odrzucenia projektu i zmniejszenia obszarów przeznaczonych pod zieleni. Oponowałem i przekonywałem, że uchwalenie w przedstawionej formie pozwoli uruchomić duże inwestycje w granicach miasta. Nie pomogło! Projekt wrócił do ponownych uzgodnień i do dzisiaj plan nie został uchwalony, a oczywistą konsekwencją jest brak działań inwestycyjnych w tym interesującym fragmencie Tarnowa.

Takich przypadków jest wiele, m.in. w sferze dochodów budżetowych. W większości spraw jednak znajdujemy stosowny kompromis.

Z klubami Koalicji Obywatelskiej i Naszego Miasta Tarnów spotykamy się dość regularnie, dyskutujemy, czasem spieramy, w jednych sprawach osiągamy konsensus, w innych mamy odmienny punkt widzenia. Warto przy tym pamiętać, że to ja przede wszystkim osobiście odpowiadam za miejskie sprawy, bo do tego wybrali mnie tarnowianie. Radni najczęściej pozostają anonimowi.

**Wspomniany „odmienny punkt widzenia” nabrał publicznego wymiaru jako spór o przeznaczenie działki po byłej strzelnicy wojskowej przy ul. Piłsudskiego.**

Tak, jest spór w tej sprawie. Przypomnijmy, że grupa okolicznych mieszkańców, wspierana przez część radnych, nie chce w sąsiedztwie ul. Czapskiego żadnych osiedli i optuje za budowę na tym terenie miejskiego parku lub pozostawieniem terenów w takim stanie, w jakim są obecnie, tworząc tzw. użytek ekologiczny. Ja natomiast uważam – i nie jestem z tą opinią wyjątkiem – że można i należy pogodzić tendencje ekologiczne z koniecznością wygospodarowania w tej części miasta terenów pod budownictwo mieszkaniowe – a takie są oczekiwania wielu (być może większości) tarnowian.

Przypominam też ciągle, iż moim obowiązkiem jest realizowanie zapisów uchwał tarnowskich radnych jeszcze z 2014 roku, które te tereny przeznaczają pod budownictwo mieszkaniowe. Uchwały są zobowiązujące, dopóki radni ich nie zmienią. Warto też przypomnieć, iż ówczesny radny Jakub Kwaśny, obecny przewodniczący rady, był wówczas wielkim orędownikiem budowy mieszkań na tym terenie, a obecnie zmienił pogląd i – parafrazując pewnego polityka sprzed lat – stał się zwolennikiem hasła „park albo śmierć”. To chyba nie jest dialog?

Moim zdaniem – ale również urbanistów - sześćohektarowy teren po byłej strzelnicy można połączyć z ciągnącym





się dalej na północ terenem o zbliżonej wielkości (znajduje się on za niewielkim wzniesieniem, będącym kiedyś kulochwytem). Ten duży obszar – w sumie kilkanaście hektarów - miałyby się stać w całości terenem pod budownictwo mieszkaniowe dla rozproszonej zabudowy, z zachowaniem już istniejących i planowanych nowych terenów zielonych, również o charakterze parkowym - obszary zielone o różnym charakterze miałyby dominować na planowanym osiedlu.

Aby zagwarantować pełną kontrolę nad sposobem i rodzajem zabudowy teren miałby zostać przekazany miejskiej spółce – Tarnowskiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego, które stałoby się inwestorem całości. Prezes spółki, Wojciech Daniel, wyraził już swoją wstępną aprobatę dla tego pomysłu.

Lansowana budowa w tym miejscu tylko parku to bardzo kosztowna i wieloletnia inwestycja, na którą obecnie miasta nie stać i przez wiele lat stać nie będzie.

**Przedstawił Pan radnym raport o stanie miasta za 2022 roku, a dyskusja nad nim rozwinęła się klasycznie: z jednej strony (głównie PiS) padały hasła o złych decyzjach, złym prezydencie i zastojach, z drugiej (pozostali radni) deklarowano zrozumienie zewnętrznych uwarunkowań i padały ostrożne pochwały za prorozwojowe działania. Radny z klubu Koalicji Obywatelskiej oce-**

**nił na podstawie raportu stan miasta na „czwórkę z plusem”. Zgadza się Pan z tą opinią?**

Zgadzam się ze zastrzeżeniem, iż gdyby nie wspomniane uwarunkowania zewnętrzne to mogłoby być znacznie lepiej.

**O jakich uwarunkowaniach mówimy?**

Mówiłem już o tym wielokrotnie, ale powtórzę: od co najmniej czterech lat mamy do czynienia z decyzjami parlamentu i rządu, które ograniczają wpływy do budżetów samorządów, co znacząco wpływa na życie mieszkańców, wymuszając programy oszczędnościowe w wielu sferach. Przypomnę tylko, że ustalając w ubiegłym roku tegoroczny budżet, decyzją Ministerstwa Finansów otrzymaliśmy 27 milionów złotych mniej wpływów z podatku PIT niż rok wcześniej. W ministerstwie tak to sobie wyliczono i koniec. Teraz, co prawda, pojawiają się pewne wyrównania, ale to nie niweluje strat z tego tytułu poniesionych przez budżet Tarnowa w ciągu ostatnich czterech lat, czyli od rozpoczęcia wprowadzania różnych „reform” fiskalnych. W ich efekcie straciliśmy w tych latach ponad 110 milionów złotych, które miały być przeznaczone głównie na wydatki bieżące

Galopująca inflacja i rosnące ceny energii spowodowały, iż trzeba było ostro weryfikować nie tylko koszty bieżą-

cego utrzymania miasta, ale również inwestycji – olbrzymie podwyżki cen materiałów budowlanych groziły nawet zatrzymaniem niektórych. Nie spodziewaliśmy się tego, bo gdy w 2021 roku tworzone były budżety miast i gmin nikomu przez myśl nie przeszło, że czeka nas 18-procentowa inflacja i poważny kryzys energetyczny. Prezes NBP uspokajał, twierdząc, że inflacja będzie stosunkowo niska. Tak się nie stało.

Dodam jeszcze, że w tej trudnej sytuacji większość radnych nie zechciała wziąć pod uwagę wszystkich tych uwarunkowań i odrzucili mój projekt uchwały o podniesieniu podatków od nieruchomości do wysokości wskazanej przez Ministra Finansów, aby w ten sposób zwiększyć dochody miasta o ponad 20 mln zł i ustabilizować budżet na 2023 rok.

**We wstępie do Raportu o stanie miasta pisze pan, że mimo tych wszystkich przeszkód i trudności zrealizowany został uchwalony budżet za rok 2022, a Tarnów wzbogacił się o wiele nowych obiektów, które z zadowoleniem zostały przyjęte przez mieszkańców.**

Tak właśnie jest. Rozpoczęły działalność Pasaż Odkryć i Dom Kultury „Westerplatte”, trwa rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej nr 9, trwa kompleksowy remont byłego pałacu ślubów, gdzie znajdzie swoją siedzibę Centrum Dialogu, w okolicach Góry Św. Marcina przybyło obiektów rekreacyjnych... Powstały dwie duże inwestycje związane z Igrzyskami Europejskimi 2023 – obydwie w Mościcach. To park wodny i stadion piłkarski. Dzięki miejskim inwestycjom prowadzonym przez TTBS i MZB przybyło w Tarnowie mieszkań. Duże zmiany zaszły na tarnowskich ulicach, które zyskały nowe nawierzchnie, chodniki i ścieżki rowerowe. Gdyby nie rządowe decyzje o finansach i odbiegające od realiów subwencje – choćby na utrzymanie oświaty, do której musimy przekazywać z naszych miejskich dochodów co roku grubo ponad 100 milionów złotych - tych inwestycji i wydatków na sport, kulturę i wsparcie społeczne mogłoby być znacznie więcej. Ale i tak wymienienie wszystkich dokonanych zmian i wykonanych inwestycji trwałoby bardzo długo, dlatego zainteresowanych Czytelników odsyłam do Raportu o stanie miasta za 2022 rok, który jest dostępny na miejskiej stronie internetowej.

c.d. na stronie 4

■ Warto już teraz rozpocząć jubileuszowe planowanie

## Za siedem lat 700-lecie lokacji Tarnowa



**Przy okazji obchodzonej w marcu 693. rocznicy lokacji Tarnowa prezydent Roman Ciepiela zasugerował, iż warto już rozpocząć działania związane z przypadającymi za siedem lat okrągłymi, siedemsetnymi „urodzinami” miasta.**

Prezydent w gronie współpracowników rozmawiał na temat przypadającej za siedem lat okrągłej, siedemsetnej rocznicy lokacji miasta i odpowiedniego jej uczczenia. – *Może się wydawać,*

*że te siedem lat to dużo, ale czas szybko leci, więc warto już rozpocząć planowanie – podkreśla prezydent. – I nie chodzi tutaj tylko o same obchody i uroczystości za siedem lat, ale różnego typu wcześniejsze działania, które pozwolą nam uzmysłwić sobie znaczenie naszego miasta na przestrzeni dziejów, przywrócenie naszej zbiorowej pamięci ważnych wydarzeń z historii, pokazanie, jak dzisiaj można czerpać z nich inspiracje, odnosić je do współczesności i planów na przyszłość.*

Zdaniem prezydenta można poku-

sić się o skoordynowane działania edukacyjne w szkołach pokazujące dzieje Tarnowa, organizowanie sympozjów i sesji, naukowych na ten temat, prezentowanie osiągnięć Tarnowa jako miejsca ważnego dla rozwoju nauki i kultury, choćby przez przyzmat wielkich postaci, które patronują poszczególnym działom tarnowskiego Pasażu Odkryć. Kolejnym pomysłem jest drugie wydanie „Encyklopedii Tarnowa”, która po raz pierwszy ukazała się drukiem w 2010 roku, na 680. rocznicę lokacji miasta. – *Reedycja „Encyklopedii Tarnowa” powinna być poprawiona, poszerzona o nowe hasła, ale również dostosowana do wymogów współczesności, czyli wydana nie tylko drukiem, ale również jako aplikacja na smartfony, tablety i czytniki e-booków z wieloma multimediami, a także w formie stałego serwisu internetowego, takiej Tarnopedii, która mogłaby być „żywym” wydawnictwem, czyli ciągle rozwijanym i uzupełnianym o zapisy związane z najważniejszymi wydarzeniami z życia miasta – snuje plany Roman Ciepiela.*

W ciągu najbliższych miesięcy prezydent chce zwrócić się do różnych środowisk w mieście o wskazanie osób, które mogłyby zasiąść w honorowym komitecie obchodów siedemsetnej rocznicy lokacji, powołana zostanie też węższa grupa robocza, która zajęłaby się planowaniem i realizacją konkretnych działań związanych z rocznicą.

c.d. ze strony trzeciej

**Radni PiS, po przeczytaniu tego, powiedzą, że przecież to ich rząd dał Tarnowowi około 100 milionów złotych na park wodny, stadion, infrastrukturę drogową...**

Irytuje mnie stwierdzenie, iż „rząd coś dał”. Rząd nic nie daje, bo nic nie ma. Dysponuje pieniędzmi z naszych podatków, a jego obowiązkiem jest je sprawiedliwie dzielić, aby następował równomierny rozwój. Kluczowe jest słowo „sprawiedliwie”, bo z tym bywa różnie i nasze wspólne pieniądze są wydawane na różne bzdurne akcje, instytucje lub fundacje, które służą wyłącznie partii rządzącej lub jej konkretnym członkom. Przykładów chyba nie muszę przytaczać, bo znane są z setek medialnych publikacji.

Otrzymane pieniądze przeznaczone są na inwestycje, w których też mamy wkład środków miejskich. Natomiast zabrano nam olbrzymie fundusze na wydatki bieżące, stąd takie napięcia w wydatkach w obecnym roku.

**Minął już półmetek trudnego dla samorządów 2023 roku i nasuwa się pytanie: co przed nami?**

Przed nami nowe wyzwania i nowe problemy. Jakie? Przed rokiem pisałem i mówiłem, iż obecna sytuacja gospodarczo-ekonomiczna, z powodu wielu czynników zewnętrznych, rozwija się w sposób, którego nie potrafimy do końca przewidzieć, podobnie jak nie potrafimy przewidzieć jej wpływu na

samorządowe budżety, więc mamy czas wielkiej niepewności. Nie wiemy czy i kiedy otrzymamy dostęp do europejskich pieniędzy z Krajowego Programu Odbudowy, zapowiadana jest reforma finansów samorządowych, lecz nie znamy nawet jej założeń. Inflacja jest ciągle bardzo wysoka i rujnuje nasze budżety. Ceny energii elektrycznej są „zamrożone” na bardzo wysokim poziomie i nieznanym jest ich możliwy poziom w roku przyszłym. Niepewność - to stwierdzenie dzisiaj nadal pozostaje aktualne. Pewne nadzieje na zmianę polityki wobec samorządów niosą ze sobą zbliżające się wybory parlamentarne...

**Dziękujemy za rozmowę.**



# MPEC OGRANICZY EMISJĘ DO ATMOSFERY

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Tarnowie podpisali umowę, na mocy której miejska spółka otrzyma środki na budowę nowoczesnej instalacji odsiarczania spalin w Elektrociepłowni „Piaskówka”.

Dzięki umowie i realizacji inwestycji poprawi się bezpieczeństwo ekologiczne dostaw ciepła dla mieszkańców Tarnowa - nastąpi ograniczenie emisji dwutlenku siarki (SO<sub>2</sub>) do atmosfery. Planowany efekt ekologiczny to ograniczenie emisji SO<sub>2</sub> z 1500 do 1100 mg/Nm<sup>3</sup> (ilość gazu w normalnym metrze sześciennym) w spalinach.

Koszt budowy instalacji suchego odsiarczania spalin dla jednego z kotłów w EC „Piaskówka” wynosi 4 159 860 zł, w tym kwota współfinansowania przez WFOŚiGW, w formie preferencyjnej pożyczki, to 3 382 000 zł. Instalacja zostanie uruchomiona najpóźniej w lutym 2024 r.

Projekt jest realizowany w ramach wieloletniego programu modernizacji i dostosowania źródeł wytwarzania ciepła w elektrociepłowni tarnowskiej



spółki do wymagań ochrony środowiska w zakresie emisji przemysłowych. Podejmowane działania mają na celu

ograniczenie wielkości emisji pyłów, dwutlenku siarki i tlenków azotu do atmosfery.



## Nowe spojrzenie na osiedla

Od parkingów, przez kwestie bezpieczeństwa, aż po inwestycje – między innymi takie tematy były podejmowane podczas sześciu spotkań prezydenta miasta z tarnowianami.

Za nami cykl dyskusji „Nowe spojrzenie na osiedla”, których celem było wsłuchanie się w głos mieszkańców i zebranie opinii na temat ich otoczenia oraz kierunków rozwoju osiedli. Udział w nich wzięli zarówno mieszkańcy, jak i przedstawiciele Rad Osiedli.

Podczas spotkań zaprezentowano cząstkowe wyniki ankiety dla mieszkańców tarnowskich osiedli, która jest dalej dostępna na stronie [tarnow.pl](http://tarnow.pl) w zakładce „Dla mieszkańców” – zachęcamy do jej wypełnienia. Każdy z tarnowian, który wzięł udział w spotkaniu, miał też okazję do podzielenia się swoimi przemyśleniami na temat miasta i swojego najbliższego otoczenia. Bezpośrednie spotkanie z prezydentem dawało możliwość przedstawienia swoich postulatów i uwag związanych z funkcjonowaniem osiedla i miasta.

Z opinii zebranych od mieszkańców uczestniczących w spotkaniach można wywnioskować, że tego typu aktywność władz jest mieszkańcom potrzebna i chętnie wzięliby udział w kolejnych tego typu spotkaniach.

Prezydent zapowiedział, że to nie ostatni cykl spotkań w tym roku - kolejny planowany jest na przełomie listopada i grudnia.

Warto także zaznaczyć, że podczas każdej dyskusji na miejscu czekali dyrektorzy i kierownicy wielu wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa, którzy udzielali odpowiedzi na pytania mieszkańców dotyczące konkretnych zagadnień związanych z różnymi dziedzinami życia miasta.



## Adam Bartosz honorowym tarnowianinem

**Rada Miejska Tarnowa, głosami Koalicji Obywatelskiej i Naszego Miasta Tarnowa, przyznała Adamowi Bartoszewi tytuł Honorowego Obywatela Tarnowa. Uroczystość wręczenia tytułu odbyła się podczas gali w Amfiteatrze Letnim.**

Adama Bartosza nazwać można tarnowianinem z wyboru - zamieszkał w naszym mieście z powodów rodzinnych, ale dość szybko doszedł do wniosku, że to będzie jego miejsce na Ziemi. Zjawił się w Tarnowie jako absolwent etnografii i muzeologii na Uniwersytecie Jagiellońskim i fascynacjom tymi dziedzinami nauki został wierny do dzisiaj, stając się uznanym specjalistą w dziedzinie kultury i historii Romów, Żydów i Tarnowa.

Przez 30 lat był dyrektorem Muzeum Okręgowego, dbał o instytutację, jej rozwój, poziom naukowy, m.in. dzięki jego ini-

cyjatywom wzbogacały się zbiory i przybywało tematycznych wystaw.

Uczestniczył w wielu międzynarodowych stypendiach naukowych poświęconych problematyce mniejszości narodowych. W dziejach polskiego muzealnictwa zapisał się m.in. jako autor pierwszej w powojennej Polsce wystawy poświęconej historii i kulturze polskich Żydów, światowy rozgłos uzyskała dla siebie i kierowanej przez siebie placówki pierwszą na świecie stałą ekspozycję poświęconą dziejom i kulturze Romów. M.in. z jego inicjatywy odbywa się do dzisiaj kilka cyklicznych wydarzeń kulturalnych poświęconych tym dwóm mniejszościom.

Jako społecznik pracuje dla umacniania poczucia tożsamości różnych narodów, promuje wartości płynące z różnorodności kulturowej i pokojowy dialog. Jak sam twierdzi, tolerancji „uczył i uczy się całe życie”.

Obecnie jest na emeryturze, ale wciąż pracuje. Udziela się jako ekspert w swoich dziedzinach, jako wykładowca, promotor, opiekun oraz prezes Komitetu Opieki nad Zabytkami Kultury Żydowskiej w Tarnowie, którego jest założycielem. Nieustannie pracuje naukowo, publikuje, prowadzi badania, opracowuje zbiory, planuje i realizuje projekty promujące historię Tarnowa. Ma na koncie setki artykułów w wielu językach oraz kilka książek. To do niego przyjeżdżają goście z całego świata: ortodoksyjni Żydzi, Romowie, emigranci, naukowcy i badacze różnic kulturowych. Wszyscy chcą spotkać i zasięgnąć rady człowieka rozumiejącego innych, fachowca i badacza kultury.

Jest posiadaczem licznych odznaczeń państwowych, lokalnych i branżowych. Dotychczas przyznane mu zostały m.in.: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Dukat Tarnowski, Nagroda Specjalna Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN za całokształt, Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Dla tarnowian Adam Bartosz jest synonimem profesjonalizmu, wiedzy, otwartości na innych, lojalności i przyjaźni.

## Dni Otwarte w Szpitalu im E. Szczeklika

**21 i 22 lipca Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika w Tarnowie zaprasza wszystkie panie, a szczególnie przyszłe mamy, do udziału w Dniach Otwartych Oddziału Ginekologiczno - Położniczego i Noworodków.**

Podczas dwudniowego wydarzenia, w wybranym wcześniej przez siebie terminie, będzie można spotkać się z lekarzami i położnymi. Formuła Dni Otwartych przewiduje także wejście na oddziały, do poradni ginekologicznej, szkoły rodzenia oraz – w miarę możliwości – na blok porodowy.

Panie poznają wszelkie procedury związane z przyjęciem do szpitala, a zespół specjalistów odpowie na pytania, które kobiety stawiają najczęściej; czyli te dotyczące przygotowania do porodu, jego przebiegu i późniejszego pobytu mamy oraz dziecka.

Organizatorzy szczególnie chcą zaakcentować temat wszelkich metod łagodzenia bólu oraz znieczuleń okołoporodowych. Jak wiadomo, już od jakiegoś czasu w miejskim szpitalu można skorzystać z przedporodowych konsultacji anestezyjologicznych, które przygotowują przyszłe mamy do zastosowania znieczulenia w trakcie porodu.



Pokazany zostanie również cały system opieki nad noworodkiem; stosowane standardy przesiewowe i profilaktyczne, a także nowoczesne metody diagnostyczne, które służą ocenie stanu dziecka i są bezpośrednio związane z jego bezpieczeństwem.

Informacje na temat wydarzenia dostępne są na stronach [www.ssz.tar.pl](http://www.ssz.tar.pl), [www.facebook.com/starzyszpital/](https://www.facebook.com/starzyszpital/) i pod numerem 14 6310120

Zapisy na Dni Otwarte: nr tel. 14 6310120 oraz mailowo: [pacjent@ssz.tar.pl](mailto:pacjent@ssz.tar.pl)





## Osiedlowi radni wskazują, ZDiK remontuje

**Kilkadziesiąt zadań dotyczących remontów chodników czy nawierzchni ulic, montażu oświetlenia lub wykonania dodatkowych miejsc parkingowych Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnobrzegu będzie realizował w efekcie inicjatyw rad osiedli. Przedstawiciele rad osiedlowych sami – po konsultacjach z mieszkańcami – wskazują inwestycje, których wykonanie uważają za konieczne.**

*- My, oczywiście, opiniujemy je, gdyż każde zadanie wymaga spełnienia określonych warunków – mówi Artur Michałek, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji. – Decyzje o tym, które ostatecznie będą wykonywane, podejmowane są przez rady osiedli.*

W tym roku ZDiK zamierza zakończy przygotowania do uruchomienia inwestycji: rozbudowa ulicy Wiśniowej, od Krzyskiej w kierunku zachodnim. Remontowane będą nawierzchnie ulic: Świętojańskiej, Grabowskiego, św. Huberta, Jaśminowej, odcinek przy budynkach Westerplatte 1 i 3 (obok ekranów akustycznych od strony wschodniej) oraz nawierzchnie ulic na Rzędzinie – które będą na bieżąco wskazywane przez tutejszą radę osiedla. Wśród ustalonych do realizacji zadań znalazły się też: przebudowa Uroczej, modernizacja Ledóchowskich, Konopnej, drogi dojazdowej na os. Zielonym oraz drogi wewnętrznej w sąsiedztwie Klikowskiej.

Zaplanowano również budowy chodników – przy ulicach Solskiego, Fabrycznej oraz Zelwerowicza/Woszczerowicza (II etap) i modernizacje tych,

które będą wzdłuż ulic: Kościuszki, Rolniczej, Widok i Westerplatte (obok budynku nr 3) a także remont ul. Traugutta.

Nowe uliczne lampy oświetlą ulice: Broniewskiego oraz Głęboką, Podmiejską i odcinek prowadzący w kierunku ul. Łyczków.

Na skrzyżowaniu ulic Piaskowej i Przybyłkiewicza zostanie zbudowane przejście dla pieszych. Łącznik drogowy ma ułatwić komunikację pomiędzy ulicami Wolańską i Orkana. Jednak zanim tak się stanie, trzeba przygotować dokumentację techniczną – powinna być gotowa na przełomie tego i przyszłego roku. Jeśli w kolejnych latach rada osiedla będzie podtrzymywała decyzje o finansowaniu, inwestycja będzie kontynuowana.

Na ulicach Jarugi-Nowackiej i Olchowej zostanie wykonana kanalizacja deszczowa. Przy ul. Burtniczej natomiast już został wymieniony krawężnik. Miejsca parkingowe przy Topolowej zostaną utwardzone, a na osiedlu Legionów powstaną nowe (przy blokach nr 7, 9 i 10).

Te prace będą finansowane ze środków będących w gestii rad osiedli.

Zadania drogowe znalazły się też wśród inwestycji wskazywanych przez mieszkańców – podczas głosowania w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wystarczające do realizacji poparcie uzyskały budowy ulic w Krzyżu. Z tego źródła sfinansowane zostaną: trzeci etap budowy ulicy Czereśniowej (wykonawca już został wyłoniony i podpisano z nim umowę) oraz drugi etap budowy Harasymowicza (przygotowywane jest postępowanie przetargowe).

## Gdzie wyrzucić papierek?

**W Tarnobrzegu mamy obecnie 661 ulicznych koszy na śmieci, do tego dochodzą kosze w parkach i na terenach rekreacyjnych. Co rok miasto kupuje nowe kosze, które uzupełniają te już stojące w różnych miejscach w miarę potrzeb – jest ich co roku ok. 20-30 szt.**

W bieżącym roku będzie podobnie, nowe kosze zostaną rozstawione po przeprowadzanej analizie potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców, rady osiedlowe, firmy i obserwacje osób odpowiedzialnych za czystość i porządek w mieście.

W centrum miasta, na osiedlach i na przystankach autobusowych koszy jest najwięcej. Na obrzeżach miasta, gdzie ruch pieszych jest mniejszy, rozmieszcza się ich mniej.



Koszt zakupu i umiejscowienia kosza kształtuje się na poziomie 350 zł. Jednak to nie jedyny koszt jaki Zarząd Dróg i Komunikacji ponosi związany z koszem. Największy koszt to obsługa koszy – ich opróżnianie z częstotliwością związaną z ich wypełnianiem i utylizacja śmieci. Kosze są opróżniane od razu dziennie do trzech razy w tygodniu. Koszt jednorazowego opróżnienia jednego kosza to 2 zł brutto.

Jeżeli tarnobrzeganie uznają, że gdzieś w mieście brakuje koszy, można wskazać w ZDiK dokładne lokalizacje, a wnioski takie poddane zostaną analizie i w miarę możliwości kosze się tam pojawią.



## SPORO NOWOŚCI W AZYLU DLA PSÓW I KOTÓW

**W jedynym schronisku dla zwierząt w Tarnowie następują spore zmiany. Na przełomie ubiegłego i tego roku Azyl dla psów i kotów utworzył u siebie gabinet weterynaryjny dla własnych potrzeb, powstało także miejsce do pielęgnacji, w trakcie budowy są nowe boksy.**

### Pomoc na miejscu

Nowy gabinet weterynaryjny jest wielkim ułatwieniem dla pracowników azylu. Do tej pory musieli jeździć ze zwierzętami do lecznicy, co powodowało dodatkowe koszty oraz zabierało cenny czas. Teraz podstawowe zabiegi, szczepienia, chipowanie i leczenie odbywają się na miejscu. Gabinet prowadzi lekarz weterynarii, który na bieżąco ocenia stan zwierząt przebywających w schronisku. - *Posiadamy także pomieszczenie tuż przy gabinecie przystosowane do chwilowego przetrzymywania zwierzątek, które są nawadniane bądź przyjmują lekarstwa w postaci kroplówki* – mówi kierownik azylu, Adrian Starzyk.

Kolejną nowością jest pomieszczenie do pielęgnacji zwierząt, gdzie znajduje się wanna przystosowana do kąpania psów i stół do strzyżenia oraz czesania. Ponadto schronisko zaopatrzyło się w pokój do przygotowania ciepłych posiłków dla starszych psiaków oraz kontener do chwilowego izolowania zwierząt po zabiegach.

### Więcej miejsc dla nowych lokatorów

W trakcie budowy jest teraz sześć nowych boksów z budami, podestami i pełnym zadaszeniem, które będą w sta-

nie pomieścić około 20 psów, w zależności od ich wielkości oraz charakteru. Taki dodatek był niezbędny, ze względu na przepełnienie schroniska, które w okresie wakacyjnym może się jeszcze powiększyć. - *Lato jest czasem wzmożonych interwencji dotyczących bezdomnych zwierząt, bo sporo osób porzuca przed urlopowymi wyjazdami swoje psy i koty* – dodaje Starzyk. W takich przypadkach azyl przypomina, że w Tarnowie i okolicach działają specjalne hotele dla pupili, a coraz więcej osób oferuje też prywatną opiekę nad nimi przez kilka do kilkunastu dni.

Schronisko obecnie posiada 40 boksów dla psów, w tym sześć przeznaczonych na kwarantannę. Mają też dwie ogrzewane izolátky dla nowych oraz chorych kotów i dwa ogrzewane pomieszczenia dla kotów z możliwością wyjścia na ogrodzony wybieg. Są również wyodrębnione ogrzewane pomieszczenia z możliwością wyjścia na ogrodzony wybieg dla szczeniaków, matek z młodymi oraz psów w trakcie rekonwalescencji.

Koszt budowy boksów to około 30 tys. zł, a za kontener dla psów azyl zapłacił około 14 tys. zł. Izolatkę otrzymali z innego działu firmy – tę wyremontowali i przystosowali do swoich potrzeb. Koszt samego remontu oraz wyposażenia wyniósł 10 tys. zł. Gabinet wraz z wyposażeniem, pomieszczenie

do kąpieli i pielęgnacji zwierząt oraz do przygotowywania karmy to koszt około 120 tys. Większość pieniędzy pochodzi z Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, pozostałe są z darowizn dla azylu.

### Zaadoptuj i pokochaj

Żeby zachęcić do adopcji zwierzątek, tarnowskie schronisko uruchomiło możliwość dowozu psiaka czy kociaka do nowego właściciela bez dodatkowej opłaty. Taka osoba otrzyma także pakiet dla zwierzaka, tzw. wyprawkę, w której znajdują się smycz, obroża, miski czy witaminy.

Przypominamy też o azylowych spacerkach, które są idealną okazją zarówno do poruszania się, jak i zapoznania ze zwierzętami. Takie spotkania bardzo dobrze oddziałują na czworonogi, które uczą się dobrego zachowania i kontaktu z człowiekiem. Od wtorku do soboty, między godziną 10 a 14, można przyjść i wyprowadzić psa i kota na spacer. Przygotowane są do tego wybiegi, place „zabaw” oraz dwukilometrowa trasa. Jest jeden warunek – trzeba być osobą pełnoletnią bądź z takową przyjść.





## ■ Dopłaty do czynszów przez 15 lat

# Warto zainteresować się „Mieszkaniem na Start”

**Do 31 lipca, w ramach programu „Mieszkanie na Start”, w Tarnowie jest prowadzony nabór wniosków o zawarcie umowy najmu lokali mieszkalnych budowanych przez Tarnowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego przy ul. Jarej-Błotnej pod nazwą „Słoneczny Stok”. W ramach inwestycji powstanie sześć budynków wielorodzinnych z 109 lokalami mieszkalnymi.**

Tarnów jest jedną z 36 gmin w Polsce uczestniczących w rządowym programie dopłat do czynszu pn. „Mieszkanie na Start”. Program jest adresowany do najemców nowych mieszkań, które tworzone są w ramach współpracy inwestorów z gminami. Program to bezwrotna pomoc finansowa dla osób fizycznych w ponoszeniu wydatków z tytułu najmu mieszkania.

### Druga inwestycja w tej formule

Pierwsza inwestycja w tej formule powstała przy ul. Sportowej 7B w Tarnowie i została zasiedlona na przełomie roku 2022/2023, a najemcy mogą korzystać z pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych przez okres 15 lat. W wyniku współpracy miasta z Tarnowskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego w 2022 r. została zawarta kolejna umowa na realizację inwestycji w postaci zespołu sześciu budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Jarej Błotnej w Tarnowie pod nazwą „Słoneczny Stok”.

W budynkach o wysokości do trzech kondygnacji, z dużymi balkonami, będzie 109 mieszkań o powierzchni od 30 do 70 m kw. oraz około 50 miejsc parkingowych w podziemiu. Budynki będą spełniać zaokrągloną normę cieplną. Mieszkania przeznaczone pod wynajem będą oddane do użytkowania w standardzie „pod klucz”.

### TBS wybuduje, miasto wskaże najemców

W ramach zawartej umowy TTBS wybuduje a miasto wskaże najemców lokali wyłonionych w naborze. Zasady przeprowadzania naboru, kryteria pierwszeństwa do zawarcia umowy najmu i zasady przeprowadzania oceny punktowej wniosków zostały określone w Uchwale nr LXXXIV/802/2023 Rady Miejskiej w Tarnowie z 27 kwietnia 2023 roku.



Na dodatkowe punkty mogą liczyć m.in. rodziny z dziećmi, młodzi, którzy nie ukończyli 35. roku życia, osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, posiadacze książeczek mieszkaniowych, osoby chcące zamieszkać w Tarnowie z uwagi na podjęcie tutaj pracy lub nauki, absolwenci uczelni wyższych oraz kadra akademicka.

### Ile trzeba wpłacić?

Zakwalifikowani pomyślnie kandydaci na najemców zobowiązani będą do wpłacenia partycypacji w kosztach budowy najmowanych lokali w wysokości około 2 000 zł/m kw., której wpłata będzie wymagana przed podpisaniem umowy najmu. Przewidywany czynsz w roku 2025 r. wynosił będzie około 18,00 zł/m kw. Przyszli najemcy mieszkań będą mogli korzystać z programu bezzwrotnego rządowego wsparcia w ponoszeniu wydatków z tytułu najmu mieszkania, a dopłaty będzie można uzyskiwać przez 15 lat.

Rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest w lipcu 2023 r. a oddanie budynków do użytkowania w III kwartale 2025 r.

### Jak składać wnioski?

**Osoby zainteresowane zawarciem umów najmu mogą składać wnioski wyłącznie za pośrednictwem Generatora Wniosków MnS – Tarnów (GWMnS) dostępnego pod adresem: [nabor.umt.tarnow.pl](http://nabor.umt.tarnow.pl).**

**Formularz wniosku będzie aktywny do 31 lipca do godz. 15.**

Dla osób nieposiadających możliwości złożenia wniosku on line, są udostępnione stanowiska komputerowe (Urząd Miasta Tarnowa, ul. Nowa 3 – pokoje 102 i 216) i zapewniona jest pomoc w wypełnieniu i złożeniu wniosku w GWMnS. Rezerwacja terminu wizyty możliwa jest pod numerami telefonów 14 68 82 718 lub 68 82 488 w godzinach pracy urzędu.



■ Letni park wodny dla tarnowian już otwarty

# WODNE ZABAWY W



**Tarnowianie mogą korzystać już z letniego parku wodnego w Mościcach, który powstał w miejscu dawnego, działającego przez 50 lat kompleksu basenowego. Na 3,5 hektarowym terenie zrealizowana została duża inwestycja rekreacyjna, która przeznaczona jest dla dorosłych i dla dzieci i przez kolejne lata będzie służyć mieszkańcom miasta.**

Decyzja o konieczności budowy parku wodnego zapadła już w 2019 roku, gdy okazało się, iż kompleks basenowy

w Mościcach jest do tego stopnia wyeksploatowany, iż nie można już z niego korzystać, a remont pochłonąłby olbrzymie kwoty, co czyniło go nieopłacalnym. Pandemia opóźniła na pewien czas projektowanie i realizację inwestycji, ale już w styczniu 2022 roku prezydent Tarnowa Roman Ciepela podpisał z Michałem Zydroniem, prezesem tarnowskiej firmy MTM Budownictwo, która wygrała przetarg, umowę na budowę letniego parku wodnego w Mościcach.

Początkowo inwestycja miała być realizowana w ramach budowy infrastruktury sportowej dla Igrzysk Europejskich 2023”, bowiem park wodny

miał służyć jako zaplecze treningowe dla zawodników, ale organizatorzy Igrzysk zmienili koncepcję, boiska treningowe zaplanowano w innym miejscu, więc od razu tarnowianie zostali głównymi beneficjentami inwestycji.

Firma MTM Budownictwo wykonała inwestycję w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, w efekcie, przy współpracy z wyspecjalizowanymi przedsiębiorstwami

**powstał basen rekreacyjny o wymiarach 50 x 21m o głębokości 0,6 - 1,6 m, z częścią pływacką i rekreacyjną oraz mini zjeżdżalnią, kolejny basen z zespołem czterech**





# MOŚCICACH



**zjeżdżalni (tzw. turbo, cebula, ananasa), i zjeżdżalnia rodzinna czterotorowa), wodny plac zabaw dla najmłodszych o powierzchni 320 m kw. z kilkoma urządzeniami, które uatrakcyjniają wodne zabawy. W sumie trzy nowe niecki basenowe mają łączną powierzchnię 1500 m kw.**

Woda we wszystkich nieckach basenowych jest podgrzewana, a energia do tego celu dostarczana jest ze specjalnych paneli słonecznych, które umiejscowiono na zapleczu Miejskiego Domu Sportu.

**Oprócz wodnych atrakcji najmłodsi tarnowianie z pewnością będą również zadowoleni z dużego, piaszczystego placu zabaw, na którym znalazły się specjalnie dla nich zaprojektowane urządzenia, związane z tematyką marynistyczną.**

Integralną częścią parku wodnego jest boisko do sportów plażowych o wymiarach 31 x 44 m, na którym można uprawiać plażową piłkę nożną, ręczną i siatkówkę.

**Powstał również duży, zadaszony obiekt z nawierzchnią syntetyczną, który latem będzie mógł być wykorzystywany jako boisko piłkarskie, kort do tenisa i rozgrywek badmintona, a zimą zamieni się w sztuczne lodowisko.**

Park wodny to również dwa budynki zaplecza techniczno-sanitarno-administracyjnego i budynek kawiarniany z tarasem widokowym. Są standardowe i elektroniczne, kasy, duże i czytelne tablice informacyjne oraz działające elektroniczne systemy rejestracji wejść.

Cały teren został na nowo zagospodarowany i wyposażony w tzw. elementy małej architektury: pojawiły się ławki, stojaki na rowery, na terenach zielonych są stoły do szachów, będą również urządzenia do tenisa stołowego. Nasadzono nowe drzewa i krzewy.

*- Na tym 3.5 hektarowym terenie zlokalizowaliśmy inwestycję, która powinna zadowolić zarówno dużych jak i małych i nowemu parkowi wodnemu można wróżyć duże powodzenie – mówi prezydent Tarnowa, Roman Ciepela, podkreślając, iż jest to realizacja postulatów tarnowian, którzy po zamknięciu niezdatnego już do normalnego użytku basenu w Mościcach dopominali się o modernizację lub budowę nowego obiektu. – W najbliższym sąsiedztwie nowego obiektu zlokalizowaliśmy nowe miejsca parkingowe, które w połączeniu z parkingami w otoczeniu Areny Tarnów na pewno pozwolą zaparkować wszystkim chętnym. Do parku wodnego będzie też dojeżdżał w sezonie miejski autobus – dodaje prezydent. – Bilety wstępu ustaliliśmy na takim poziomie, aby stać było na nie wszystkich. Przykładowo, tarnowianie dysponujący Tarnowską Kartą Miejską Premium, Kartą Tarnowskiego Seniora lub Kartą Tarnowskiej Rodziny zapłacą tylko 18 zł za całodzienną możliwość korzystania ze wszystkich atrakcji, a 11 zł w godzinach od 16 do 19.*

**Na inwestycję Tarnów otrzymał, z budżetu państwa, na wniosek prezydenta Romana Ciepeli, 25 mln 200 tys. zł. Kwota ta okazała się niewystarczająca, bowiem po otwarciu ofert przetargowych okazało się, iż najniższa z nich opiewa na kwotę 34 mln 286 tys. zł. Tarnowscy radni, głosami członków Klubu Koalicji Obywatelskiej i Naszego Miasta Tarnowa, zdecydowali o dołożeniu brakujących pieniędzy z budżetu miasta.**



## „Sylwester” w czerwcu

Jest taki dzień w roku, w którym podsumowujemy mijający rok i witamy kolejny - to sylwester. My, radni, mamy swój „sylwester” w czerwcu. Wtedy dokonujemy podsumowania tego, co dokonało się w roku poprzednim, przyjmujemy sprawozdanie z wykonania budżetu za rok poprzedni i głosujemy tzw. wotum zaufania dla prezydenta.

Mimo, że obecny władarz nie otrzymał w tej kadencji od rady wotum zaufania, rada nie zdecydowała się na referendum ws. jego odwołania. Zatem fakt nieudzielenia wotum zaufania nie miał większych konsekwencji, poza zasygnalizowaniem prezydentowi Ciepeli: „Drogi prezydencie, nie mamy do Ciebie zaufania/ nie podoba nam się styl Twojej prezydentury”.

Decyzję o niepodejmowaniu uchwały w sprawie referendum można uzasadnić (tu domniemanie autora) dwoma powodami. Jeden - nie byłoby ono skuteczne, a drugi to fakt, że rad-

ni chcieli uszanować decyzje wyborców, którzy powierzyli losy swojego miasta w ręce obecnego prezydenta i powinien ów mandat wypełnić do końca. Choć przez moment nie było to jasne i pewne, bo rok temu prezydent Ciepela zaskoczył wszystkich deklarując, że odejdzie, jeśli takiego wotum nie otrzyma. Efekt wszyscy znamy. Jeszcze mniej radnych zagłosowało za, a prezydent i tak nie odszedł.

Styl prezydentury obecnego władarza pozostawia wiele do życzenia. Jest mało inkluzywny, przypomina – zamiast zgranego chóru czy orkiestry – raczej występy solisty i to wcale nie na miarę Pavarottiego. A praca w samorządzie to zawsze gra zespołowa, umiejętność korzystania z pomysłów innych i przekuwania ich we wspólny sukces. Tarnów tego właśnie potrzebuje – zgranej orkiestry osób, które i tu, na miejscu, i w Krakowie czy da-



leko w Warszawie zadają o interes i rozwój miasta.

Mimo to jest kilka rzeczy, które warto przypomnieć i za które pochwalić samorząd Tarnowa, a które wydarzyły się w 2022 roku, mimo iż przez decyzje władz centralnych do dyspozycji było znacznie mniej środków. Na mapie Starówki pojawił się Pasaż Odkryć, a na osiedlu Westerplatte nowy Dom Kultury. Najmłodszym oddano nowe przedszkole w Krzyżu o które tak bardzo zabiegała radna Barwacz, a na osiedlu Zielonym trwa rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej nr 9. Sporo działa i dzieje się również w Mościcach w związku z Igrzyskami Europejskimi, a przy dawnej SP 13 (ul. Warzywna) powstaje mini ogród Jordanowski, którego w 2022 roku nie udało się oddać do użytku.

JAKUB KWAŚNY  
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ  
W TARNOWIE

## Budżet już (nie)obywatelski?

Gdy w Tarnowie dziesięć lat temu startował Budżet Obywatelski byliśmy jednym z pierwszych polskich miast, które wprowadziło to także nowatorskie rozwiązanie pomagające w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Mieszkańcy otrzymali możliwość zgłaszania swoich projektów i te z największą liczbą głosów miasto miało realizować. Niestety ostatnie lata wskazują, że obecnym władzom Tarnowa przestało zależeć na rozwoju BO.

Od lat niewiele zmienia się kwota przeznaczona na Budżet Obywatelski. W ubiegłym roku było to niecałe 4,2 miliony złotych, a w 2015 r. 4 miliony. Zmniejsza się liczba głosujących i liczba zgłoszonych projektów. W trzeciej edycji na 54 projekty głosowało ponad



34 tysiące osób. W ubiegłym roku na zaledwie 16 projektów głos oddało tylko 5103 tarnowian. Dlaczego tak się dzieje? Rozmawiając ze społecznikami słyszę jedną odpowiedź: po co się starać i tracić czas na wymyślanie projektów, a potem zabiegać o głosy, skoro potem wiele z nich miasto nie realizuje albo powstają z dużym opóźnieniem. Najlepszym przykładem jest pomysł stworzenia plaży nad Wątkiem, który tarnowianie wybrali w 2017 roku. Miasto trzy razy powtarzało przetarg na budowę, ostatecznie z powodu wysokich kosztów zrezygnowało. Częste są opóźnienia, np. tężnia na górze św. Marcina powstała trzy lata po terminie. Nie wiadomo, czy miasto przystąpi do budowy rolkostrady, która zdobyła najwięcej głosów w ostatnim BO. Pomysły

społeczników są też zmieniane przez władze Tarnowa. Tak stało się z remontem Amfiteatru Letniego, który został wręcz zabetonowany, a miał być zielonym, przyjaznym miejscem spotkań. Podobnie parklety na ul. Wałowej mają niewiele wspólnego z pomysłem zgłoszonym przez mieszkańców.

W tym roku znowu opóźnione jest ogłoszenie nowej edycji. Dlatego konieczne są zmiany w Budżecie Obywatelskim. Powinna być poprawiona komunikacja magistratu z mieszkańcami, warto skorzystać z rozwiązań tych miast, które mają rozbudowane serwisy internetowe o BO, organizują konsultacje on-line, itd.

Przede wszystkim należy wprowadzić zasadę, że jeśli dany projekt nie zostanie zrealizowany to pieniądze jakie miały być na niego przeznaczone nie „znikają” w budżecie miasta, ale powiększają kwotę na Budżet Obywatelski w kolejnych latach. Tylko po tych zmianach jest szansa, że tarnowianie znowu zainteresują się BO i zaczną zmieniać swoje miasto na lepsze.

MIROSLAW BIEDROŃ  
PRZEWODNICZĄCY KLUBU RADNYCH PIS  
W RADZIE MIEJSKIEJ W TARNOWIE



## W zielone gramy!

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że najbliższe lata zdominuje w miejskiej debacie publicznej – w perspektywie całego kraju – sprawa terenów zielonych i ekologicznych innowacji w urbanistyce.

Sprawa jest ważna, bo mimo wilgotnej i chłodnej wiosny po kilku tygodniach zrobiło się sucho, a tereny zielone mogą mieć ogromny wpływ na retencję wód powierzchniowych i gruntowych. Szacunek wobec dziedzictwa naszych dziadków i myśl o naszych wnukach jest wystarczającym argumentem za usilnym zielonym lobbieniem. I nie należy tu popadać w skrajności, by mówić o ekoterrorystach, tylko patrzeć, jaką korzyść z tego wszyscy odniesiemy.

Nadarza się znakomita okazja, by Tarnów mógł wysforować do przodu

w sztafecie ekologicznej. Teren byłby strzelnicą wraz z Parkiem Strzeleckim oraz parkiem na Piaskówce już nazywane są Parkiem Centralnym.

Co więcej, zgromadziła się wokół tej sprawy grupa zapaleńców, którzy gotowi są do kreatywnego zagospodarowania całego terenu pod mogący robić wrażenie teren zielony. Niezrozumiała staje się postawa magistratu zażarcie forującego coraz to różne pomysły: a to zabudowę szeregową, później osiedle akademickie, a teraz przekazanie terenu do TBS.

Póki nie ma wypracowanego stanowiska, nie może być mowy o przekazaniu tego cennego zasobu w ręce kogokolwiek. Zresztą wszyscy radni solidarnie



poparli stanowisko w tej sprawie, dodatkowo ograniczając możliwość zbycia. TBS może być partnerem w tej sprawie tylko i wyłącznie jako jednostka

nadzorująca powstanie koncepcji dla całego terenu – ale terenu zielonego, rekreacyjnego i parkowego. Ze statystyk jasno wynika, że w Tarnowie jest bardzo mało terenów leśnych i parkowych – mimo ogólnego wrażenia, że mamy trochę zieleni. Dlatego trzeba zrobić wszystko, by ten podarek od przodków wykorzystać. Tym bardziej, że jak mówi sam prezydent, już w latach 90-tych ubiegłego wieku były postulaty, by zrobić tam park.

Zatem do roboty!

PIOTR GÓRNIKIEWICZ

## Za co odpowiada Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej?

„Prawdziwa wiedza to znajomość przyczyn”. Ta arystotelesowska sentencja niech będzie początkiem odpowiedzi na pytanie: czym jest komisja rewizyjna, jakie pełni funkcje i zadania nie tylko w Radzie Miejskiej, ale, przede wszystkim, wobec mieszkańców Tarnowa.



Od czasu uchwalenia ustawy o zadaniach samorządu (to rok 1990, ale na skutek zmian społecznych modyfikowana kilkakrotnie, np. na początku 2023 roku) komisja rewizyjna składa się z przedstawicieli każdego klubu Rady Miejskiej, a obecnie jest to sześcioro radnych. Zadaniem tejże komisji jest kontrola wybranych w danym roku zagadnień, których w 2022 roku było siedem.

Tematem obligatoryjnym jest ocena realizacji budżetu, ale także wydatkowanie środków na zadania Budżetu Obywatelskiego i Rad Osiedli. Podobnie działania prezydenta oraz miejskich jednostek realizujących zadania w różnych obszarach: gospodarczo – inwestycyjnym, proekologicznym, ochrony zdrowia, rozwoju edukacji, kultury,

sportu i innych, które uwarunkowane są społecznymi potrzebami.

Komisja rewizyjna jest więc organem kontrolnym, opiniodawczym, bo porównuje stan rzeczywisty z pożądanym, co łączy się z oceną wydatkowanych środków finansowych. Należy dodać, że ustawa o samorządzie (par.11 b, p. 2) na pełniące w nim różne funkcje osoby, na czele z prezydentem, nakłada obowiązek pełnej informacji kierowanej do mieszkańców, wzajemnej komunikacji, w czym istotną rolę spełniać powinna także komisja rewizyjna. Wszystkie protokoły spotkań członków komisji, także efekty przeprowadzanych kontroli, są publikowane w Biuletynie Informacji Publicznej, dostępne na stronach internetowych Tarnowa.

W każdym kolejnym roku komisja przedstawia wykaz zaplanowanych kontroli, a np. w 2022 roku były to: ocena strategii działań w Tarnowie w zakresie czystego powietrza, następnie funkcjonowanie Hali Arena Jaskółka (koszty budowy, w tym ponoszone w celu utrzymania obiektu), rewitalizacja Parku Strzeleckiego - potrzebne

do wykonania zadań środki finansowe, efekty założonych celów i ponoszone corocznie nakłady z budżetu miasta na utrzymania zieleni, w tym Ogrodu Sensorycznego. Wśród kontrolowanych działań komisja uznała za ważne także informacje dotyczące planów zagospodarowania przestrzennego i studium uwarunkowań wskazanych przez Wydział Infrastruktury Przestrzennej, w tym konieczne do ich uchwalenia kolejne etapy konsultacji z mieszkańcami. Była to również ocena wprowadzenia dla komunikacji miejskiej Inteligentnego Systemu Transportowego.

Trzeba również dodać, że jednym z najważniejszych zadań komisji rewizyjnej jest coroczna analiza wykonania budżetu, planu finansowego i stanu majątkowego miasta, a w tej kwestii funkcja kontrolna komisji rewizyjnej odnosi się do oceny prezydenta (absolutorium, wotum zaufania.), choć dla całej Rady Miejskiej jest tylko opinią, nie kategorię oceną. Powinna też uwzględniać wyjaśnienia osób odpowiedzialnych za finanse miasta oraz opinię RIO (Regionalnej Izby Obrachunkowej) Decyzje w tym zakresie podejmowane są przez wszystkich członków komisji rewizyjnej w indywidualnym głosowaniu.

c.d. na str. 14



## Samorząd musi łączyć wokół wspólnych spraw

Rozmowa z Grażyną Barwacz, radną Rady Miejskiej Tarnowa (Nasze Miasto Tarnów)

**Niedawno, bo 27 maja, obchodziliśmy dzień samorządu terytorialnego, jaka - Pani zdaniem - jest kondycja tegoż w Polsce?**

Samorząd terytorialny, to forma organizacji społeczności lokalnych powołana do kierowania i zarządzania sprawami publicznymi w interesie mieszkańców. I właśnie problematyka interesu mieszkańców jest ostatnio bardzo wrażliwym i budzącym wiele kontrowersji tematem. Skala konfliktów i podziałów mających obecnie miejsce w kraju wśród polityków przenosi się obecnie również na samorządy. Nie dość, że władza centralna ogranicza dochody samorządów, to jeszcze my sami zatraciliśmy umiejętności związane właśnie z relacjami międzyludzkimi. Polaryzacja w społeczeństwie jest bardzo widoczna. Nie potrafimy ze sobą rozmawiać nie krzywdząc innych, nie umiemy w rozwiązywaniu problemów uwzględniać interesów drugiej strony, nie rozumiemy istoty samorządu lokalnego, a decydenci nie reprezentują interesu wszystkich mieszkańców. Powyższa problematyka dotyczy spraw, którymi się ostatnio zajmuję i niestety dotyczą również „mojej” dzielnicy Krzyż, ale również Piaskówki i Klikowej.

**Co ma Pani na myśli?**

Na przykład brakuje nam przestrzeni dla aktywnego działania ludzi młodych i pozwolenie na współtworzenie i realizację koncepcji Tarnowa ICH przyszłości. Młodzież z Młodzieżowej Rady wciąż napotyka na bariery proceduralne, podczas gdy ich kreatywność należałoby wykorzystać i wspierać.

Do tego próba zmiany studium dla poszczególnych dziel-

nic zgodnie z sugestiami Rad Osiedli i oczekiwaniami mieszkańców. Co wymaga pogodzenia interesów mieszkańców walczących o tereny zielone na Piaskówce oraz mieszkańców pragnących mieć prawo budowania się na swoich prywatnych gruntach w dzielnicy Krzyż. A do tego bezsilność mieszkańców, radnych i władz miasta w sprawie ogromnej uciążliwości jaką są odory z instalacji komunalnych Krzyżu i instalacji różnego typu w Klikowej. W Tarnowie, w porównaniu z innymi miastami, co prawda żyje się taniej, ale coraz bardziej ograniczamy zaspokajanie nawet tych podstawowych potrzeb (komunikacyjnych, opiekuńczych, kulturalnych czy infrastrukturalnych). Niższe koszty życia czy mieszkań nie zatrzymują ludzi młodych, potrzebne są nie tylko śmiałe wizje, ale również realizacja tych drobnych lokalnych potrzeb.

**Skoro ograniczane są dochody miasta, w takim razie skąd na to wszystko wziąć pieniądze?**

Wymieniłam tylko część problemów, które są w obszarze moich działań. Wszyscy mamy świadomość, że znaczne ograniczenie wpływów z podatków centralnych do budżetu miasta, skutkuje mniejszymi możliwościami realizacji oczekiwanych przez mieszkańców zadań. Mocno odczuwa się również brak współpracy pana prezydenta z radnymi swojego ugrupowania, co wielokrotnie zaprzepaściło możliwość zwiększenia dochodów budżetu, chociażby z podatku od nieruchomości.

**Samorząd powinien jednak łączyć ludzi wokół naszych wspólnych spraw, jak to jest w Tarnowie?**

Miasto to mozaika obywateli, problemów i wizji na przyszłość. Obecny czas, jak żaden inny, wymaga od nas radnych, władz miasta i służb prezydenta działań, odbudowania zaufania, wsłuchania się w głosy młodego i starszego pokolenia i wspólnego wypracowywania kompromisów. Polityka lokalna jest ściśle uzależniona od polityki centralnej. Walka na górze przekłada się na polaryzację nastrojów i działań na dole. Chocholi taniec zagarnia wszystkich. Jednych w euforii i samozachwycie, innych w poczuciu beznadziejności i wizją emigracji. Niemniej jednak szansą na przyszłość jest większa otwartość, zrozumienie i dialog. W Tarnowie powstają nowe przestrzenie, remontowane są drogi (głównie te główne), Tarnów mimo wszystko się zmienia, ale w porównaniu do innych miast te zmiany są jakby spóźnione, wiele jest wciąż nierozwiązanych problemów, a ludzie czekają chociażby na drogę po kilkanaście lat.

**To na koniec, z czego w tej kadencji jest Pani najbardziej dumna?**

Chyba nikogo nie zaskoczę, jeśli powiem, że z niedawno wyremontowanej części przedszkola w Krzyżu. „Mój” Krzyż jest wciąż atrakcyjną dzielnicą (mimo tych odorów). Rodzi się tu lub zamieszkuje dużo dzieci. To bardzo istotne – szczególnie w dobie niżu demograficznego – aby rodzice mogli pozostawić swoje pociechy nie tylko pod wspianą opieką, ale również w komfortowych warunkach.

### c.d. ze str. 13

W tym miejscu trzeba przypomnieć ważną maksymę pitagorską: trzy najkrótsze odpowiedzi – „tak, nie, wstrzymuję się od oceny” – wymagają najdłuższego zastanowienia!

Ocena skuteczności działań komisji jako organu pomocniczego sprowadza się więc do zaprezentowania wniosków poprzedzonych dokładną analizą dokumentów, rozmowami z osobami odpowiedzialnymi za wykonanie konkretnych przedsięwzięć. Bywało, że sformułowane uwagi i oceny kontrolujących spotykały się z polemiką, głównie prezydenta, co

powodowało pogłębienie treści konkretnego protokołu, podkreślało także chęć rozważnej, obiektywnej analizy konkretnego zagadnienia.

W tym miejscu należy podziękować za dobrą komunikację z osobami, które proszone były o udostępnienie dokumentów, prowadziły wielokrotnie rozmowy służące pogłębieniu analizowanego problemu.

ANNA KRAKOWSKA  
PRZEWODNICZĄCA KOMISJI REWIZYJNEJ



# Konkurs na najlepsze prace dyplomowe

Trwa XVII edycja konkursu o nagrodę im. Tadeusza Tertila. Wyróżnienia jak zawsze przyznane zostaną w dwóch kategoriach „Najlepsza praca licencjacka lub inżynierska” i „Najlepsza praca magisterska”. Pula nagród w konkursie wynosi 14 tysięcy złotych, a zgłoszenia przyjmowane będą do 15 września 2023 roku.

Nagrody imienia Tadeusza Tertila przyznane zostaną w tym roku po raz siedemnasty w dwóch kategoriach: najlepszej pracy licencjackiej lub inżynierskiej oraz najlepszej pracy magisterskiej (w obu przypadkach warunkiem niezbędnym jest obrona pracy w roku akademickim 2022/23). W przypadku tej drugiej kategorii wyodrębnione są dodatkowo dwie podkategorie: nauki humanistyczne i społeczne oraz pozostałe dziedziny nauki i sztuki.

Może być dodatkowo przyznana nagroda specjalna dla pracy wyróżniającej się dużym stopniem innowacyjności. Każda uczelnia może zgłosić maksymalnie dwie prace magisterskie oraz jedną licencjacką lub inżynierską.

Oceny prac dokonają członkowie kapituły. W jej skład wchodzi po dwóch przedstawicieli Tarnowa i powiatu tar-



nowskiego, po jednym przedstawicielu desygnować mogą również uczelnie, które zgłosiły prace. Łączna pula nagród wyniesie w tym roku 14 tysięcy złotych. Oprócz nagrody pieniężnej, laureaci otrzymają dyplom i pamiątkową statuetkę.

Nagrodzone prace będą opublikowane na stronach internetowych Tarnowa oraz powiatu tarnowskiego, a imiona i nazwiska laureatów oraz te-

maty ich prac trafią na tablice ogłoszeń Urzędu Miasta Tarnowa i Starostwa Powiatowego w Tarnowie oraz do Biuletynów Informacji Publicznej Gminy Miasta Tarnowa i Powiatu Tarnowskiego.

Nagrody zostaną wręczone laureatom podczas uroczystej wspólnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie i Rady Powiatu Tarnowskiego, która odbędzie się 30 października 2023 roku.

## Akademia Tarnowska czeka na studentów

Trwa rekrutacja na studia w Akademii Tarnowskiej. Kandydaci mogą na rok akademicki 2023/24 roku wybierać spośród 27 kierunków na studiach licencjackich, inżynierskich i magisterskich. Na chętnych czeka ponad 2300 miejsc, w tym 1730 na bezpłatnych studiach dziennych.

Rekrutacja podstawowa zakończy się w piątek, 21 lipca. Druga tura potrwa od 1 do 15 września, a uzupełniająca od 24 do 26 września. – *Zapraszam wszystkich do podjęcia studiów w naszej uczelni. To historyczna rekrutacja, ponieważ ruszyła dokładnie w dniu, w którym staliśmy się Akademią Tarnowską* – mówi rektor Akademii Tarnowskiej, dr hab. Małgorzata Kołpa. Podkreśla przy tym, że uczelnia oferuje niezwykle szeroki, ciągły poszerzany i udoskonalany, wachlarz kierunków do wyboru. – *Rok temu uruchomiliśmy prawo, a w tym roku chwalimy się dwiema nowościami: psychologią i technologią i zarządzaniem produkcją.*

Rekrutacja prowadzona jest w ramach Elektronicznej Rekrutacji Kandydatów, poprzez stronę internetową rekrutacja.anstar.edu.pl. Można tam znaleźć wszystkie informacje dotyczących naboru, a także pełną ofertę uczelni. Dodatkowo w gmachu głównym uczelni (budynek A), uruchomiony został stacjonarny punkt informacji dla kandydatów, w którym będzie można załatwić wszystkie formalności.

## E-biznes w języku niemieckim i angielskim

Działająca od 1 czerwca Akademia Tarnowska (była ANS i PWSZ) uruchomiła rekrutację na nowy kierunek na wydziale humanistycznym „Języki obce w komunikacji e-biznesowej”. Studia będą trwać sześć semestrów i zakończą się zdobyciem tytułu licencjata

Nowy kierunek to propozycja dla wszystkich, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności językowe i wykorzystywać je w komunikacji e-biznesowej. – *Wiedza i umiejętności z zakresu marketingu i handlu internetowego umożliwiają znalezienie pracy nie tylko w e-biznesie, ale również w biznesie tradycyjnym, którego funkcjonowanie w obecnych czasach trudno sobie wyobrazić bez wykorzystywania technik e-biznesowych* – tłumaczą przedstawiciele uczelni.

Absolwent takiego kierunku posiada umiejętności niezbędne do specjalistycznej komunikacji w języku niemieckim i angielskim w szeroko pojętej działalności biznesowej.

■ Za nami 37. Tarnowska Nagroda Filmowa

# FILMOWE ŚWIĘTO PO TARNOWSKU



Od lewej: Rafał Listopad, Paweł Łoziński, Marta Bałaga, Maciej Zieliński

**W czerwcu Tarnów po raz 37. zamienił się w stolicę polskiej kinematografii. To za sprawą Festiwalu Wybranych Polskich Filmów Pełnometrażowych, czyli Tarnowskiej Nagrody Filmowej. O statuetkę „Maszkaronka” i inne wyróżnienia walczyło 12 filmów. Festiwal zakończył się Galą Wręczenia Nagród, którą uświetnił Koncert Przebójów Muzyki Filmowej w wykonaniu Doroty Miśkiewicz i Yarosh Organ Trio w tarnowskim Kinie Marzenie.**

Filmy były oceniane nie tylko przez jury profesjonalne, które decyduje, do kogo trafia główna nagroda, ale także przez jury młodzieżowe oraz najważniejsze z gremiów, czyli publiczność. Od 16 lat swój głos mają także najmłodsi – festiwal ma bowiem sekcję dziecięcą, czyli Filmy Młodego Widza. Jury dziecięce recenzowało bajki, by nagrodzić najlepszą, według nich, produkcję.

O tym, do kogo powędruje nagroda główna i specjalna, zdecydował siedmioosobowy skład jurorski, czyli Marta Bałaga – dziennikarka filmowa, Rafał Listopad – montażysta i pedagog, Jacek Petrycki – operator, reżyser filmów dokumentalnych, Joanna Szymańska – producentka filmowa, Kata-

ryzna Warnke – aktorka, reżyserka teatralna, Maciej Zieliński – kompozytor oraz przewodniczący, znany reżyser, scenarzysta i operator, Wojciech Smarzowski. Decyzją tego gremium Nagrodę Specjalną w wysokości 5 tysięcy zł, ufundowaną przez Gemini Park Tarnów, przyznano Damianowi Kocurowi, reżyserowi filmu „Chleb i sól”. Doceniono go za „świeże spojrzenie na otaczający nas świat”.

Najważniejszą nagrodę, czyli Grand Prix 37. Tarnowskiej Nagrody Filmowej, statuetkę „Maszkaronka” oraz 15 tysięcy zł, przyznano reżyserowi Pawłowi Łozińskiemu za „Film balkonowy”. Jurorzy dostrzegli w nim wyjątkową czułość i doskonałość formy. Nagrodę wręczył Wojciech Smarzowski.

Dla reżysera jednak najbardziej liczy się odbiór przez zwykłego widza, dla którego tworzony jest film. Publiczność przez cały okres trwania festiwalu oddawała swoje głosy na ulubioną projekcję – zostawiono ich w sumie 784, z czego ważnych było 691. Do gustu festiwalowym widzom najbardziej przypadł film „Subuk” Jacka Lusińskiego, który otrzymał statuetkę „Publika” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5 tysięcy złotych.

Tarnowska młodzież także musiała podjąć ważną decyzję. Siedmioosobowe jury składające się z uczniów tarnowskich liceów, czyli Hanny Białas, Aleksandra Niedbały, Patryka Osiki, Julii Przeklasy, Anny Puzon, Karoliny Tyrki oraz Alicji Świętek, pracowało pod opieką Dominiki Dąbek nad werdyktem, komu przyznać statuetkę „Kamerzysty” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5 tysięcy zł. Końcowo docenili reżysera Pawła Łozińskiego, autora „Filmu balkonowego”, za „niekonwencjonalne oraz pełne czułości spojrzenie na dokumentalny portret społeczeństwa, który ukazuje wyjątkowość w każdym z nas”.

Dwanaścioro dzieci (sześcioro z tarnowskich przedszkoli i sześcioro ze szkół podstawowych), czyli jury dziecięce, przy pomocy Magdy Trusz oceniło konkursowe bajki. Jury w składzie: Julia Czosnek, Maja Dynarowicz, Nadia Gałkowska, Emilia Gawlik, Rozalia Majewska, Liliana Marecik, Hanna Wach, Wiktoria Wiśnicka, Laura Zelek, Jerzy Borkowski, Ksawery Kowal i Leon Szafarz najwyższą ocenę bajkę „Kicia Kocia w kosmosie”. Statuetkę „Maszkaronka” oraz nagrodę 5 tysięcy złotych otrzymała producentka, Ewelina Gordziejuk.

TNF nagradza nie tylko poszczególne filmy. Jak informują organizatorzy, „poza konkursem przyznawane są nagrody, na które nie da się zapracować jednym filmem. Tymi nagrodami Kapituła TNF uhonorowuje wybitne postaci z polskiej branży filmowej, których praca w sposób szczególny przyczyniła się do rozwoju rodzimej kinematografii”. W tym roku Nagroda za całokształt, czyli statuetka „Promienna” oraz 10 tysięcy złotych, powędrowała do Ewy Braun. Wyróżnienie wręczyła jej na scenie zastępczyni prezydenta Tarnowa, Agnieszka Kawa.

MT

**Grand Prix 37. Tarnowskiej Nagrody Filmowej przyznano reżyserowi Pawłowi Łozińskiemu za „Film balkonowy”.**





Nadzieją Roku kapituła Nagród Kulturalnych Miasta Tarnowa uznała złożony z nastoletnich muzyków zespół SAD SMILES

**Po raz 22. zostały przyznane Nagrody Kulturalne Miasta Tarnowa. Tradycja ta sięga 2002 roku, a służą uhonorowaniu i wyróżnieniu twórców, którzy wykazali się wybitnymi osiągnięciami w dziedzinie kultury. Po raz pierwszy zostały też przyznane tytuły Tarnowskiego Seniora i Seniorki Roku oraz Nagrody im. Zofii Stryjeńskiej.**

### Nagrody kulturalne

Nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie **twórczości artystycznej** przyznano w tym roku **Bartłomiejowi Szulakiewiczowi**. To tarnowski muzyk, kompozytor, autor tekstów piosenek, twórca i animator sceny muzycznej Tarnowa. Jest założycielem i kierownikiem muzycznym Tarnowskiego Chóru GOS. pl oraz zespołu „Bartek Szu & Te Fajne Dziewczyny”.

Nagroda w dziedzinie **upowszechniania kultury** trafiła do **Magdaleny Tusz**, animatorki, twórczyni i realizatorki wielu autorskich projektów na rzecz rozwoju kulturalnego dzieci i młodzieży. Ma za sobą takie projekty jak „Newsical”, „Domek na drzewie” i „wychodziMY z szuflady”.

Pośmiertnie został odznaczony także **Wojciech Dzikowski**, który otrzymał tytuł **Mecenasa Kultury Tarnowa**. Właściciel tarnowskiej firmy „Zegar” zmarł 7 października ubiegłego roku. Był kolekcjonerem sztuki użytkowej i malarstwa, bezinteresownie pomagał tarnowskim artystom kolekcjonując ich dzieła. Aktywnie niósł pomoc uchodźcom z Ukrainy. Wspomagał wydarzenia artystyczne organizowane przez miejskie instytucje kultury, m. in. BWA. Zawsze prosił, aby jego wsparcie pozostawało bez rozgłosu.

Nagrody kulturalne to nie tylko docenienie aktualnych osiągnięć, ale także honorowanie tych osób, których aktywność trwa przez lata. **Nagrodą Honorową** został w tym roku wyróżniony artysta malarz **Jerzy Martynów**. Od lat

zajmuje się malarstwem, rzeźbą, grafiką użytkową i architekturą wnętrz, tworzy również małe formy architektoniczne. Zorganizował ponad 50 wystaw indywidualnych, uczestniczył w ponad 200 zbiorowych w kraju i za granicą.

**Nadzieją Roku** kapituła Nagród Kulturalnych Miasta Tarnowa uznała zespół **SAD SMILES**, Tarnowski zespół złożony jest z czterech nastoletków, którzy kochają muzykę. Grają koncerty w całej Polsce, są promowani przez ogólnopolskie media.

### Stypendia artystyczne

W kategorii **literatura stypendium** otrzymała **Monika Faron** za „Przystanek Mickiewicza 4”. W kategorii **sztuk wizualnych** nagrodzono dwie osoby – **Mateusza Kijaka** za „Tarnów Doodles: zbiór animowanych i statycznych elementów wizualnych” oraz **Magdalenę Kopczyńską** za „WYRAZ – wystawę członków stowarzyszenia artystycznego WYRAZ i zaproszonych gości”. **Muzyczne stypendium** powędrowało do **Leny Stochmal** za recital „I’m Not Good Girl”, wraz z promocyjnym teledyskiem, a w kategorii **teatr** triumfował **Dawid Mik** z „Tarnów – Miasto Szarlatanów”. Stypendium w kategorii film otrzymała **Katarzyna Kulczyk-Foszcz** za „Jak się nosił tak się miał – modny Tarnów”.

### Tarnowskie Dukaty

Tegoroczne Dukaty Tarnowskie przekazano dwóm znaczącym kobietom. Pierwszą otrzymała rektorka Akademii Tarnowskiej **prof. Małgorzata**

**Kołpa**, w podziękowaniu za zaangażowanie, profesjonalizm i twórczy wkład w budowanie Akademii Tarnowskiej (byłej PWSZ). Drugi dukat trafił do **Anny Grygiel**, w podziękowaniu za wieloletnią działalność i animację kultury, kreację wielu znaczących zdarzeń kulturalnych miasta i za 37 lat pracy na rzecz Tarnowskiej Nagrody Filmowej.

### Nagrody im. Zofii Stryjeńskiej

Tegoroczną nowością były nagrody im. Zofii Stryjeńskiej, przyznawane za wierność źródłom kultury, pielęgnowanie tradycji i piękna, umiejętne przełożenie języka folkloru i historii na współczesny komunikat artystyczny. Jak w sztuce Zofii Stryjeńskiej, laureaci mistrzowsko tworzą nastrój radosnego święta osadzonego w polskiej tradycji. To wyróżnienie otrzymały panie **Wiesława Hazuka** oraz **Beata Hazuka-Skoropad** z Zespołem Pieśni i Tańca Świerczkowiacy.

### Seniorzy roku

Na wniosek Tarnowskiej Rady Seniorów prezydent Tarnowa przyznał także po raz pierwszy tytuł **Tarnowska seniorka roku 2022** pani **Marii Gogojewicz-Pęczerek** i **Tarnowski senior roku 2022** panu Janowi Starostce. Przyznawane są one osobom, które są animatorami działań na rzecz seniorów, dbają o właściwy wizerunek, autorytet i integrację tych środowisk, wspierają działania i inicjatywy miasta oraz Tarnowskiej Rady Seniorów.

MT

# ZAMEK TARNOWSKICH W CYFROWEJ WERSJI

Co prawda nie fizycznie, ale w formie elektronicznej, będziemy mogli podziwiać zamek na Górze św. Marcina. Tarnowianin Michał Szumlański, na co dzień zajmujący się projektowaniem gier komputerowych, przygotowuje cyfrową wersję tej budowli. Dodatkowo zamierza się nią podzielić z innymi. Pierwsze efekty już widać, ale na całość jeszcze trochę poczekamy.

## Jak to się zaczęło

Michał Szumlański wychował się w Tarnowie, jest też absolwentem III LO. Na zamkowym wzgórzu spędzał czas z ojcem jako dziecko, a jako nastolatek bywał tam z kolegami. – *To mocno oddziaływało na moją wyobraźnię: te rozsypujące się mury, widok na miasto* – opowiada Michał. Przez lata był też związany z tarnowskim ruchem rekonstruktorskim, teraz ma także dobry kontakt ze Stowarzyszeniem Zamek Tarnowski. – *To dzięki tym ludziom udało mi się poznać ciekawe materiały* – dodaje.

Pierwsze kroki do powstania rekonstrukcji Michał podjął jeszcze w 2018 roku, ale porzucił na chwilę ten projekt, by wrócić do niego cztery lata później. Teraz jest to jego druga praca – po zakończeniu pierwszej, zawodowej, w jednej z warszawskich firm, wraca do projektowania w zaciszu swojego domu. – *Jestem w tej chwili na etapie prototypu, ale sporo już widać* – mówi Michał. Projektant ma już rozplanowany wygląd



zamku na wzgórzu, w przyszłości chce także zająć się zamkiem niskim, podgroziem u podnóża i arsenałem.

## Walka z czasem

Cyfrowa rekonstrukcja takiej budowli to nie lada wyzwanie, nawet dla mocno doświadczonej osoby. To nie tylko mnóstwo godzin spędzonych przed komputerem, ale także czas poświęcony na wyszukiwanie informacji historycznych, które powiedzą coś więcej o samym wyglądzie zamku. Tych jest niestety bardzo mało. – *Ikonomografii nie ma zbyt dużo, a takich, które są dostównym odzwierciedleniem tamtej budowli, nie ma ani jednej. Jest to więc spore wyzwanie* – mówi autor projektu.

Najwcześniejsza rycina pochodzi z XVII wieku i jest pocztówką, na której

widnieje zaledwie ogólna sylwetka zamku, narysowana na podstawie opisu. Są też dostępne inwentarze w Muzeum Okręgowym w Tarnowie w postaci rachunków z przebudowy zamku, które opisują część pomieszczeń, jak bramy, okna, kręte schody i tym podobne. Są to jednak tylko słowa – cyfrowa budowla jest wizją Michała.

Projekt jest bardzo złożony, został więc podzielony na kilka etapów. Na początku powstanie budynek, później pojawi się wnętrze. – *Te będę opierał na istniejących zabytkach w zamku w Dębnie czy zbiorach w tarnowskim muzeum* – tłumaczy. W planach jest także „wbudowanie” kaplicy Najświętszej Maryi Panny, która oryginalnie była w zamku i istnieją jej szczegółowe opisy.

## Kiedy możemy „pозowiedzieć”?

Cyfrowa wersja zamku będzie dostępna w formie pliku, który trzeba będzie pobrać jak grę komputerową. Będzie można „chodzić i zwiedzać” budynki, wzgórze, czytać informacje. Pojawiają się elementy gamingowe, jak np. strzelanie z łuku. Michał planuje także wykorzystać technologię rozszerzonej rzeczywistości wirtualnej, która zwiększy odczucia realizmu u odbiorcy.

Pierwszy etap pracy, czyli zakończenie największego zamku, Michał planuje na późną jesień tego roku. Na przełomie 2023-2024 pojawić się ma wersja beta, ale pełna „gra” zostanie ukończona dopiero za kilka lat.





# WAKACYJNE ATRAKCJE PO MIEJSKU

**Turnieje piłki nożnej, zajęcia z Tai Chi, pilates, kino czy basen? Co wybierasz? Dla małych i większych mieszkańców Tarnowa przygotowano mnóstwo wakacyjnych atrakcji. Nie obejdzie się bez dobrego filmu, koncertu spacerków i... wykonywania ręcznie biżuterii.**

W lipcu i w sierpniu, w ramach akcji „Lato w mieście – bezpieczne wakacje”, dzieci mogą pograć w piłkę nożną, tenis ziemny, koszykówkę, wziąć udział w zajęciach sportowo-rekreacyjnych, skorzystać z dmuchanych atrakcji, a także popływać na basenie. Dodatkowo w lipcu jest też okazja do zagrania w tenisa stołowego, wzięcia udziału w olimpiadzie sportowej i spróbowania swoich sił w boksie. Sierpień przyniesie natomiast turniej w piłce ręcznej. Pełen harmonogram oraz numery telefonów do organizatorów znajduje się na stronie internetowej [tarnow.pl](http://tarnow.pl) w zakładce Turystyka i Sport – „Tarnów na lato”.

Biuro Wystaw Artystycznych też stawia na sport – przez lipiec i sierpień organizują wakacyjną jogę na trawie i zajęcia Tai Chi, a w lipcu dodatkowo odbywają się tam zajęcia z podstawy tańca współczesnego. Każde z tych spotkań jest darmowe, a szczegóły znajdziecie na stronie [bwa.tarnow.pl](http://bwa.tarnow.pl). Podobnie działa Rada Osiedla Piaskówka, która organizuje od poniedziałku do piątku zajęcia sportowe z instruktorami – jest nordic walking, slow jogging, interwały, pilates i ćwiczenia na zdrowy kręgosłup. Szczegóły na ich facebookowym fanpage’u.

Tańczyć można też na tarnowskim rynku – w każdą niedzielę, do końca wakacji, o godzinie 19, rozbrzmiewać



będzie muzyka, a zabawę poprowadzi wodzirej.

Dla najmłodszych miasto przygotowało zabawę z poklockami, czyli dużymi, piankowymi klockami. Swoje pociechy możesz oddać pod opiekę profesjonalnych animatorów w każdą niedzielę do 13 sierpnia włącznie. Mały plac pełen różności znajdziesz na północnej stronie płyty Rynku w godzinach od 16 do 18.

Zapraszamy też na „Tarninowe Korolobranie” połączone ze śniadaniem na trawie. Odbędzie się ono na Kantorii 19 sierpnia w godzinach 11.00-16.00. Nie zabraknie konkursów i dobrej zabawy.

Jeśli preferujemy wakacje w miejscu zamieszkania warto wybrać się na lipcowe i sierpniowe spacerki po Tarnowie i regionie. Na Rynku codziennie czeka przewodnik, który o godzinie 12 poprowadzi na półtoragodzinny spacer i opowie o naszym mieście. W ramach akcji można też zwiedzić katedrę (pon-

pt 9.30 - 11.30 i od 15 do 17, soboty 9.30 -11.30). Dodatkowo, podczas wszystkich wakacyjnych niedziel, przewodnicy czekają na turystów także w okolicznych miejscowościach – Zalipiu, Ciężkowicach, Czchowie, Iwkowej, Ryglicach i Tuchowie. Szczegóły na [it.tarnow.pl](http://it.tarnow.pl).

Wolisz kino? Tutaj też znaleźliśmy

coś dla Ciebie – na Kantorii w soboty, całkowicie za darmo, możesz zobaczyć ciekawe filmy. Szczegóły na facebookowym fanpage’u Tarnowskiego Kina Plenerowego. Jeśli jednak preferujesz wygodne fotele zamiast leżaków i mat, z pomocą przychodzi kino Marzenie z cyklem „Filmowe lato”. W każdą wakacyjną niedzielę prezentowane będą wybrane, najciekawsze tytuły ostatnich miesięcy. Dodatkowym atutem są niskie ceny biletów.

Wakacje w Tarnowie nie mogłyby się odbyć bez jazzu tradycyjnego. Muzyki nowoorleańskiej można posłuchać w Amfiteatrze Letnim 7 i 14 lipca. Każdy z koncertów poprzedzi parada nowoorleańska. Miesiąc później w tym samym miejscu odbywać się będą piątkowe koncerty w ramach cyklu „Był sobie blues”. Muzycynie będzie też w amfiteatrze pod koniec sierpnia – odbędą się wtedy Szanty na Starówce oraz Piknik Żeglarski dla dzieci. Szczegóły na stronie [tck.pl](http://tck.pl).

Na początku wakacji nie zabraknie też teatru ulicznego. 7 i 8 lipca od godzin popołudniowych Rynek zamieni się w scenę pantonimy, żonglerki, tańca i pokazów ognia. Wszystko za sprawą 36. ULICY Festival. Atrakcje są darmowe. Więcej na stronie [kultura.tarnow.pl](http://kultura.tarnow.pl).

W tryb „wakacje” wszedł także Dom Kultury Westerplatte, który zaprasza na gry planszowe, delikatne ćwiczenia dla kręgosłupa, zumbę, darmowe warsztaty, jogę rodzinną i gimnastykę słowiańską. Szczegóły znajdziecie na fanpage’u DK.





## OPALAMY SIĘ Z UMIAREM

**Opalanie może być przyjemne, ale ważne jest, aby zadbać o swoją skórę i chronić ją przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych. Ochrona skóry przed szkodliwym działaniem promieniowania UV jest niezwykle ważna, a szczególnie istotna dla osób, które są bardziej podatne na uszkodzenia spowodowane słońcem. Oto kilka wskazówek, które pomogą Ci opalać się w sposób bezpieczny i zdrowy.**

Unikaj intensywnego słońca. Najlepiej unikać opalania w godzinach największego nasłonecznienia, czyli między 10:00 a 16:00. W tym czasie promienie UVB są najmocniejsze i mogą powodować większe uszkodzenia skóry.

### Słońce promieniuje

Słońce emituje różne rodzaje promieniowania, w tym promieniowanie ultrafioletowe (UV), które oddziałuje na naszą skórę. Promieniowanie UV składa się z trzech głównych typów: promieniowania UV-A, UV-B i UV-C.

Promieniowanie UV-A przenika głęboko w skórę i może prowadzić do przedwczesnego jej starzenia, zmarszczek, utraty elastyczności oraz przyczynia się do rozwoju niektórych rodzajów nowotworów skóry.

Promieniowanie UV-B jest główną przyczyną oparzeń słonecznych i może prowadzić do uszkodzenia DNA w skórze, co zwiększa ryzyko rozwoju nowotworów skóry. Jest również głównym czynnikiem odpowiedzialnym za powstawanie obrzęków, zaczerwienienia skóry i podrażnień.

Promieniowanie UV-C: Jest najbardziej szkodliwe dla skóry, ale praktycznie w całości jest absorbowane przez atmosferę Ziemi i nie dociera do naszej skóry z naturalnego źródła, jakim jest słońce.

### Stosuj kremy

Wybieraj kremy z filtrem SPF (czynnik ochrony przeciwsłonecznej) o wysokim stopniu ochrony, takie jak SPF 30 lub wyższe.

Sprawdź, czy krem ma oznaczenie „Broad Spectrum” (spektrum szerokie): Kremy z takim oznaczeniem chronią zarówno przed promieniowaniem UVB, jak i UV-A.

Wybierz krem o wodoodpornej formule: Jeśli planujesz spędzić czas na plaży, w basenie lub w innych sytuacjach, gdzie będziesz narażony na wodę lub pot, wybierz krem z filtrem przeciwsłonecznym oznaczony jako „wodoodporny” lub „odporny na pot”. Tego rodzaju kremy są bardziej trwałe w obliczu kontaktu z wodą, ale nadal zaleca się ich regularne odświeżanie co 2-3 godziny.

Ważne jest, aby nałożyć wystarczającą ilość kremu przeciwsłonecznego, aby zapewnić odpowiednią ochronę. Zaleca się nałożenie około 2 mililitrów kremu na centymetr kwadratowy skóry, co odpowiada około jednej łyżeczce na obszar ręki. Nie zapomnij rozprowadzić kremu równomiernie na całej ekspozowanej skórze.

Stosuj krem przeciwsłoneczny przed ekspozycją na słońce: Nałóż krem przeciwsłoneczny na skórę co najmniej 15-30 minut przed wyjściem na słońce.

Pozwoli to na wchłonięcie kremu przez skórę i zapewnienie skutecznej ochrony.

Odświeżaj krem przeciwsłoneczny: Regularnie odnawiaj warstwę kremu przeciwsłonecznego co 2-3 godziny, szczególnie jeśli jesteś długo na słońcu lub w kontakcie z wodą. Nawet jeśli krem jest oznaczony jako wodoodporny, ciągle odświeżanie jest ważne, aby utrzymać skórę w odpowiednim stanie.

### Zakrywaj skórę

Jeśli jesteś dłużej na słońcu, ubieraj się w luźne, lekkie ubrania, które zakrywają ramiona, plecy i nogi. Ochrona skóry przed bezpośrednim nasłonecznieniem pomaga zmniejszyć ryzyko poparzeń słonecznych i przewlekłych uszkodzeń skóry.

### Używaj okularów przeciwsłonecznych

Dobrze dobrane okulary przeciwsłoneczne chronią oczy przed promieniowaniem UV i mogą również zapobiec uszkodzeniom skóry wokół oczu, w tym zmarszczkom.

### Pamiętaj o nawodnieniu

Regularnie pij wodę, aby utrzymać odpowiednie nawodnienie organizmu. Wysoka temperatura i ekspozycja na słońce mogą prowadzić do odwodnienia.

### Korzystaj z cienia

Jeśli jesteś na plaży lub na otwartym przestrzeni, staraj się korzystać z naturalnego cienia, na przykład pod parasolem lub drzewem. To pomoże ograniczyć bezpośrednie nasłonecznienie.

### Zalecany umiar

Pamiętaj, że opalanie może być ryzykowne, zwłaszcza jeśli przesadzasz z czasem ekspozycji na słońce. Jeśli masz jasną skórę, skłonność do poparzeń słonecznych, historię nowotworów skóry w rodzinie lub inne czynniki ryzyka związane z opalaniem, powinieneś być szczególnie ostrożny podczas ekspozycji na słońce. Osoby o jasnej skórze mają mniejszą ilość melaniny, która jest naturalną ochroną przed promieniowaniem UV, dlatego są bardziej podatne na uszkodzenia spowodowane słońcem.

Regularnie kontroluj swoją skórę pod kątem zmian, takich jak nowe pieprzyki, zmiany koloru czy nieprawidłowe znamiona. Jeśli zauważysz coś niepokojącego, skonsultuj się z dermatologiem.



## ■ III Igrzyska Europejskie Kraków-Małopolska 2023

# NAJWIĘKSZE ZAINTERESOWANIE WZBUDZIŁA WSPINACZKA

**W pierwszą niedzielę lipca zakończyła się rywalizacja w III Igrzyskach Europejskich Kraków-Małopolska 2023. Kraków na gospodarza tej imprezy wybrany został cztery lata temu, 22 czerwca 2019 roku.**

Na starcie III Igrzysk Europejskich stanęło około 7000 sportowców z 48 krajów. W ciągu 14 dni walczyli oni o medale w 29 dyscyplinach (i 253 konkurencjach). Blisko połowa z nich rozgrywana była podczas Igrzysk po raz pierwszy. Kolorytu zmaganiom sportowców z całej Europy dodawały z pewnością maskotki Igrzysk: Smok Krakus i Salamandra Sandra.

Uroczystości otwarcia i zamknięcia Igrzysk miały miejsce na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana w Krakowie. Uroczystego zapalenia znicza dokonali: trzykrotna mistrzyni olimpijska i rekordzistka świata w rzucie młotem, Anita Włodarczyk, złoty medalista Igrzysk Olimpijskich w Montrealu (1976 rok) w pięcioboju nowoczesnym Janusz Pyciak-Peciak oraz reprezentant Polski w amf futbolu, zwycięzca ostatniego plebiscytu FIFA na „Gola roku” Marcin Oleksy. Na ostatnich metrach pochodnie z Ogniem Pokoju nieśli natomiast wybitni byli i obecni polscy sportowcy: Zygmunt Smalcerz, Robert Korzeniowski, Maja Włoszczowska, Dawid Tomala i Marian Woronin.

Zmagania o medale odbywały się w 13 miastach, a sportowców z całej Europy gościła nie tylko Małopolska, ale także: Dolny Śląsk (Wrocław – strzelectwo), Podkarpacie (Rzeszów – skoki do wody) oraz Śląsk (Bielsko-Biała – karate i Chorzów – lekkoatletyka). Przedsta-



wicielei największej liczby dyscyplin (11) gościł u siebie Kraków. Kolejne miejsca po tym względem zajęły natomiast Tarnów oraz Krynica. W naszym mieście o miejsca na podium walczyli przedstawiciele plażowej piłki nożnej, plażowej piłki ręcznej, badmintona oraz wspinaczki sportowej (w trzech konkurencjach - bouldering, na prowadzenie i „czasówka”). Warto przy tym dodać, że Tarnów był jedynym miastem, w którym rywalizacja toczyła się przez cały czas trwania Igrzysk. Pierwsze mecze plażowej piłki ręcznej rozegrano bowiem jeszcze 20 czerwca, czyli na dzień przed oficjalnym otwarciem zawodów, zmagania w badmintonie zakończyły się natomiast w ostatnim dniu wydarzenia.

Pozostając dalej w Tarnowie, warto wspomnieć, że zawody w naszym mieście miały miejsce na trzech arenach, a zaprezentowało się na nich łącznie blisko 600 zawodniczek i zawodników. Turniej badmintona rozgrywany był w Arenie Jaskółka Tarnów, która w tym roku prze-

szła próbę generalną, będąc pod koniec marca miejscem międzynarodowego turnieju Orlen Polish Open 2023 w tej dyscyplinie sportu. Konkurencje wspinaczkowe odbywały się na specjalnie w tym celu wybudowanych ściankach, usytuowanych na terenie kampusu Akademii Tarnowskiej. Miejscem rozgrywania obu dyscyplin plażowych była natomiast Tarnów Beach Arena, czyli zmodernizowany stadion piłkarsko-lekkoatletyczny w Tarnowie-Mościcach, który po igrzyskach wróci do swoich pierwotnych funkcji. Koszt jego przebudowy wyniósł 23,8 miliona złotych. Z rządowej puli miasto otrzymało na ten cel 20 milionów 138 tysięcy złotych, reszta została pokryta z miejskiego budżetu.

Jeżeli chodzi o czysto sportową stronę wydarzenia, zdecydowanie największe zainteresowanie kibiców w naszym mieście towarzyszyło zmaganiom wspinaczy. Nic dziwnego, gdyż wystąpiła w nich czwórka zawodników AZS Akademii Tarnowskiej. Najlepiej spośród nich zaprezentowała się aktualna mistrzyni świata, Natalia Kałużka, zdobywając złoty medal w „czasówce”. W finale tarnowianka pokonała rekordzistkę świata, Aleksandrę Mirosław, ustanawiając przy okazji rekord życiowy. Na podium stanął także aktualny wice mistrz Europy i były mistrz świata, Marcin Dzieński, osiągając w konkurencji na czas brązowy medal. Dwójka młodych tarnowian, niespełna szesnastoletnia Maja Oleksy startująca w konkurencji na prowadzenie i siedemnastoletni Oskar Szalecki rywalizujący w „czasówce”, musiała tym razem zadowolić się dalszymi lokatami.

(SM)



■ Rok istnienia – dwa medale

## DEBIUT JAK MARZENIE



Stoją od lewej: Jacek Ćwik, Michał Jarzab, Wiktoria Krawczyk, Zuzanna Wróbel, Gabriela Krawczyk, Julia Damian, Milena Gołąb, Magda Pabian, Aleksandra Dziurda, Natalia Gala, Magdalena Sowa, Nikola Sołtys, Rafał Wróbel (fizjoterapeuta), Janusz Paszkowski (sekretarz). W dolnym rzędzie od lewej: Julia Madura, Julia Dziurdzia, Blanka Zajac, Natalia Olchawska, Joanna Horodyska, Katarzyna Sowa, Karolina Najberek, Julia Sieczka

**O trampkarkach TS Iskra Tarnów śmiało można powiedzieć, że są dzisiaj na ustach kibiców interesujących się futbolem kobiecym. Podopieczne trenerów Michała Jarzaba i Jacka Ćwika, które na początku marca zdobyły brązowy medal w MP w futsalu U-15, sięgnęły bowiem w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorek U-15 po wicemistrzostwo Polski.**

Osiągnięcia młodych piłkarek z Tarnowa-Krzyża są tym większe, że Towarzystwo Sportowe Iskra Tarnów założone zostało dopiero w marcu ubiegłego roku. - *Potencjał kobiecej piłki nożnej w Tarnowie i w okolicy jest bardzo duży. Sytuacja tej dyscypliny w naszym mieście nie wyglądała tymczasem pod tym względem zbyt dobrze, stąd też postanowiliśmy założyć nowe stowarzyszenie* – mówi prezes klubu, a zarazem trener, Jacek Ćwik.

Pierwszym krokiem w stronę sukcesu było zwycięstwo w rozgrywanej jesienią ubiegłego roku Małopolskiej Lidze Trampkarek. Piłkarki Iskry zakończyły ją nie tylko z kompletem punktów, ale i z imponującym bilansem bramkowym 107-6. Najefektowniejsze zwycięstwo zanotowały w październikowym pojedynku z AP Szaflary, zakończonym wynikiem 33-0. Osiągnięcia 30 zdobytych bramek bliskie były również w wyjazdowym meczu z UKS Wisła Kraków,

w którym zwyciężyły 29-1. Dwucyfrowe rezultaty osiągnęły także w dwóch innych spotkaniach: wyjazdowym z Repektem Myślenice (12-1) i domowym z UKS 3 Weronica Staszówka Jelna (14-2). Najwięcej kłopotów sprawiły im natomiast piłkarki Targowianki Targowisko (2-0 w Tarnowie) i Starówki Nowy Sącz (1-3 w Nowym Sączu).

Dzięki wygranej w MLT tarnowianki awansowały do Centralnej Ligi Juniorek U-15. Przed jej rozpoczęciem do zespołu dołączyły cztery dziewczyny z Targowianki Julia Dziurdzia, Gabriela Krawczyk, Wiktoria Krawczyk oraz Julia Sieczka. - *Poszerzyliśmy w ten sposób wąską dość kadrę, a dziewczyny dobrze wkomponowały się w zespół i pomogły w osiągnięciu wyniku* – twierdzi Michał Jarzab.

Przez rozgrywki grupowe Iskra przeszła bez większych problemów. Wygrane w sześciu pierwszych meczach zapewniły jej pierwsze miejsce w grupie i prawo gry w ćwierćfinale. Serię czterech kolejnych zwycięstw przerwała dopiero ekipa Football Success Academy Kraków, zwyciężając u siebie 2-1. Piłkarki Iskry szybko wzięły jednak rewanż na rywalkach z Krakowa, w meczu ćwierćfinałowym, rozgrywanym na boisku w Woli Rzędzińskiej, pokonując je 4-0. We wcześniejszych meczach domowych tarnowianki pokonały 2-0 TKF Wisła Brzeźnica, 4-2 Perły Lublin oraz 2-0 Resovię.

W spotkaniach wyjazdowych nie straciły natomiast bramki, kolejno zwyciężając: Górnika Łęczna (4-0), UKS 3 Weronica Staszówka Jelna (7-0) oraz Beniaminka Krosno (3-0). Półfinałowym rywalem tarnowskiego zespołu były obrończynie mistrzowskiego tytułu, ekipa GKS Katowice. Rozgrywane w Katowicach pojedynki zakończył się w regulaminowym czasie wynikiem 1-1. Rzuty karne skuteczniej wykonywały jednak „iskierki” i to one awansowały do rozgrywanego w Ząbkach finału, w którym przegrały 1-4 (0-1) z AP Diamonds Academy Warszawa.

Obaj trenerzy podkreślają, że przed rozpoczęciem rozgrywek nikt nie spodziewał się takiego wyniku. Dodają przy tym, że zgodnie z przyjętą filozofią, w klubie grają głównie dziewczyny z okolic. - *W składzie jest co prawda tylko jedna zawodniczka z Tarnowa, ale jeżeli wbić cyrkiel w mapę, to większość dziewczyn mieszka w promieniu 25 kilometrów. Dominujące są natomiast okolice Wojnicza, można powiedzieć, że jak jedziemy na mecz to 75 procent drużyny wsiada do autobusu właśnie tam.*

Warto dodać, że połowę składu Iskry stanowią piłkarki z rocznika 2009, z czego w podstawowym składzie wychodzi ich mniej więcej połowa (w półfinałowym meczu w Katowicach było ich sześć). Nie wzięły się one przy tym znikąd, bo trzy lata temu zajęły czwarte miejsce w Polsce w rozgrywkach o Puchar Tymbarku.

- *O sile zespołu decyduje kolektyw. Zaczyna się od dobrej atmosfery, która łączy i buduje, dzięki czemu można fajnie z tą grupą pracować. Pod względem czysto piłkarskim mocną stroną jest natomiast wszechstronność. Mamy dużo atutów i nie zwracamy tak dużej uwagi na przeciwnika, tylko gramy swoje* – podkreśla Michał Jarzab. Potwierdza to Jacek Ćwik. - *Ciężko jest nasz zespół „rozgrzyć”. Trener GKS Katowice był na przykład na naszym meczu ćwierćfinałowym i po obserwacji naszej gry przedstawił reprezentantkę Polski z prawej obrony na lewą. Na skutek tego trochę zablokowali wprawdzie naszą prawą stronę, ale wówczas zaczęliśmy atakować lewą. Prezes dodaje przy tym, że dużym atutem jest wsparcie rodziców. – Po pierwsze, jeśli dziewczyny mieszkają 15-20 kilometrów od Tarnowa to trzeba je przywieźć. Po drugie, jeżeli nie zaangażowałyby się finansowo, to nic by z tego nie było, bo wyjazdy nie są tanie.*

(SM)



## ■ Po sezonie piłkarzy ręcznych

# NAJLEPSZY WYNIK W HISTORII

Zakończone pod koniec maja rozgrywki PGNiG Superligi piłkarzy ręcznych mężczyzn były bardzo udane dla „siódemki” Grupy Azoty Unii Tarnów. Tarnowianie zajęli w nich najlepsze miejsce w historii swoich występów w najwyższej klasie rozrywkowej.

W latach 90-tych ubiegłego wieku (1991/92 i 1993/94) ówczesna Unia dwukrotnie po rocznym pobycie degradowana była do drugiej ligi. W sezonie 2019/20 przed spadkiem uratowała ją tylko pandemia koronawirusa, na skutek której rozgrywki PGNiG Superligi przerwano na dwie kolejki przed końcem rundy zasadniczej. W dwóch kolejnych sezonach, „Jaskółki” klasyfikowane były natomiast na dwunastej pozycji.

W sezonie 2022/23 zespół z Tarnowa bardzo długo liczył się w walce o czwarte, premiowane prawem gry w europejskich pucharach miejsce. Ostatecznie podopieczni trenera Tomasza Strząbały zakończyli rozgrywki na siódmej pozycji. Tarnowianie okazali się przy tym zdecydowanymi rekordzistami, jeżeli chodzi o liczbę spotkań przegrywanych po rzutach karnych. Sześć ich meczów zakończyło się w regulaminowym czasie remisami, z czego pięciokrotnie w konkursach „siódemek” lepsi byli rywale (dla porównania drugie w tej klasyfikacji Torus Wybrzeże Gdańsk przegrało jedynie dwukrotnie). Warto przy tym zauważyć, że Grupa Azoty Unia miała jedną z najlepszych defensyw w PGNiG Superlidze. Mniej bramek od naszej „siódemki” straciła bowiem trójka medalistów oraz sklasyfikowana na piątą pozycji ekipa z Gdańska.

Po zakończonym sezonie śmiało powiedzieć można, że Grupa Azoty Unia była zespołem bardzo regularnym. Stwierdzenie to dotyczy zarówno czasu, jak i przestrzeni. Proszę bowiem tylko popatrzeć, w pierwszej rundzie „Jaskółki” zdobyły 19 punktów, a w drugiej 18. Niewielka różnica występuje także jeżeli chodzi o mecze domowe i wyjazdowe. Bilans spotkań w Arenie Jaskółka Tarnów to sześć wygranych i siedem porażek (w tym dwie po rzutach karnych), co dało łącznie 20 punktów. Z delegacji podopieczni trenera Tomasza Strząbały przywieźli natomiast pięć zwycięstw (jedno po konkursie „siódemek”) oraz



osiem przegranych (trzy po karnych), co zaowocowało wywalczeniem 17 „oczek”.

Jeżeli chodzi o zdobycze z poszczególnymi zespołami, ulubionymi rywalami „Jaskółek” w sezonie 2022/23 były: Gwardia Opole, Arged KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski i Zagłębie Lubin. Z całą trójką Grupa Azoty Unia Tarnów wygrała zarówno w domu, jak i na wyjeździe. Dwa zwycięstwa odnieśli tarnowianie także w dwumeczu z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. W wyjazdowym spotkaniu pierwszej rundy nasz zespół zwyciężył jednak po rzutach karnych.

Na drugim niejako biegunie znajduje się natomiast sześć „siódemek”, w konfrontacjach z którymi nasz zespół nie odniósł w tym sezonie zwycięstwa. W meczach z czołową czwórką, czyli Barlinkiem Industrią Kielce, Chrobrym Głogów, Górnikiem Zabrze, Orlen Wisłą Płock, tarnowianie nie zdobyli żadnego punktu, natomiast w pojedynkach z Azotami-Puławy i Energą MKS Kalisz wywalczyli po dwa „oczka”, oba spotkania przegrywając po rzutach karnych.

Najwyższe zwycięstwo odniósł nasz zespół, pokonując w Arenie Jaskółka Tarnów Gwardię Opole 31-24. Także najwyższą wyjazdową wygraną zanotowali tarnowianie w spotkaniu z Gwardią, zwyciężając w Opolu 32-27. Najwyższych porażki doznali natomiast z Orlen Wisłą Płock (23-35 w Tarnowie) oraz z Barlinkiem Industrią Kielce (25-40 na wyjeździe).

Zdecydowanie najlepszym strzel-

cem tarnowskiej drużyny był Ukrainiec Taras Minotskiy, który zdobywając 181 bramek wywalczył tytuł „króla strzelców” (w plebiscycie „Gladiatora” wybrany został także najlepszym bocznym rozgrywanym). Granicę stu zdobytych bramek przekroczył także Paweł Podsiadło, kończąc sezon z dorobkiem 114 trafień. Jednego tylko trafienia do trycyfrowego dorobku zabrakło natomiast Shuichi Yoshidzie. Autorami pozostałych trafień byli: Aliaksandr Bushkou – 56, Keisuke Matsuura – 55, Albert Sanek – 51, Michał Słupski – 46, Ajdin Zahirović – 40, Jakub Sikora – 24, Dymitry Smolikau – 9, Kenya Kasahara – 6, Jakub Kowalik – 6, Marek Bartosik – 2, Przemysław Mrozowicz – 2 oraz Korneiliusz Małek – 1.

(SM)

Wydawca: Urząd Miasta Tarnowa,  
ul. Mickiewicza 2,  
tel. 14 68 82 741, 14 68 82 430,  
e-mail: media@umt.tarnow.pl,  
nakład: 8000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów  
niezamówionych i zastrzega sobie prawo  
ich redagowania, skracania  
oraz nadawania tytułów.

Redaguje zespół:  
Ireneusz Kutrzuba (redaktor naczelny),  
Maria Moździerz (skład, łamanie),  
Stefan Mikulski, Marta Tarnowska.

Zdjęcia:  
Paweł Topolski



# FOTORELACJA **TARNÓW.PL**



Fot. J. F. Gawłowski, Obal, P. Topolski

